Dezerter skazany za znęcanie się nad matką \2

CZWARTEK |30|12|2021|

DZIENNIK ELBLĄSKI 20 LAT

cena 3,20 zł (w tym 8% VAT)

REKLAMA

Energa Operator

W dobrym kontakcie z ENERGA-OPERATOR

Jak można się z nami skontaktować?

Co zrobić kiedy chcesz przyłączyć do sieci energetycznej nowy dom lub zwiększyć moc przyłączeniową w już istniejącym?

Jak zgłosić awarię i brak energii elektrycznej w budynku?

Z czym związane są opłaty za prąd?

Odpowiedzi na te i inne pytania znajdziesz w dzisiejszym dodatku.

8021otba-A-G

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 6 964 NR 282 (20 700)

Fot. Pixabay

Nie dajmy się Omikronowi

CAŁY ŚWIAT ŚWIĘTUJE JEJ URODZINY \9

NIE BĄDŹ OBOJĘTNY \10

WCZORAJ PADŁ SMUTNY REKORD CZWARTEJ FALI COVID-19. ZMARŁY 794 OSOBY \3

POSZERZAMY POGŁĘBIAMY POWIĘKSZAMY

Dla komfortu naszych czytelników powiększamy format Dziennika Elbląskiego

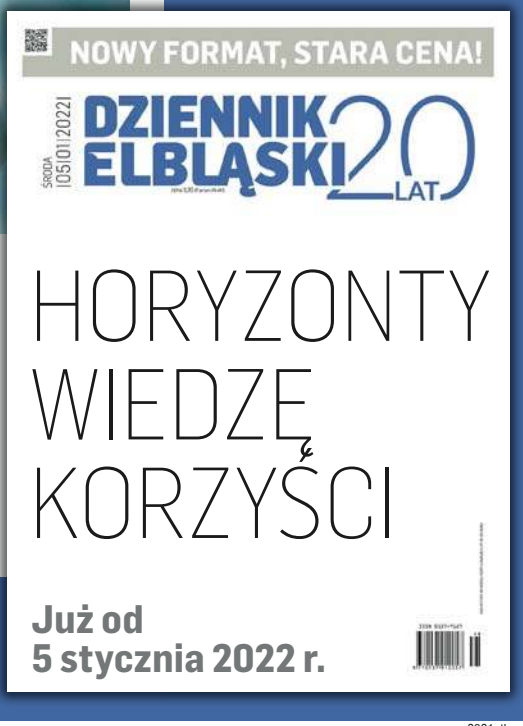

ISSN 0137-9127

52

9 770137 912149

2921otbp-a-K

eprasa.pl 3d4e99e72b

DEZERTER SKAZANY ZA ZNĘCANIE SIĘ NAD MATKĄ

Sąd Okręgowy w Olsztynie utrzymał w mocy wyrok wobec Emila Cz. za znęcanie się nad matką. Żołnierza, który niedawno uciekł na Białoruś, skazano prawomocnie na 6 miesięcy ograniczenia wolności i roczny zakaz zbliżania się do matki.

Sąd Okręgowy w Olsztynie zajmował się w środę sprawą apelacyjną Emila Cz. oskarżonego o znęcanie się nad matką. Emil Cz. to żołnierz służący w jednostce w Węgorzewie, który w połowie grudnia uciekł na Białoruś. Jest za to poszukiwany listem gończym.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyłączył jawność rozprawy związanej ze znęcaniem się Emila Cz. nad matką. Sędzia Dorota Lutostańska argumentowała to ochroną interesów prywatnych pokrzywdzonej. W jawnej sentencji wyroku sąd poinformował, że utrzymuje w mocy wyrok skazujący Emila Cz. na 6 miesięcy ograniczenia wolności oraz zobowiązuje go do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu. Sąd orzekł wobec Emila Cz. także zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 50 m i bezpośredniego kontaktowania się z nią przez rok od chwili uprawomocnienia się wyroku. Oskarżony został obciążony również kosztami sądowymi. Wydany w środę wyrok jest prawomocny.

We wrześniu sąd w Bartoszycach (Warmińsko-Mazurskie) skazał Emila Cz. za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad matką. Rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Olsztynie informował wcześniej, że Emil Cz. w sierpniu 2020 r. wprowadził się do jednopokojowego mieszkania swojej matki w Bartoszycach.

— Oskarżony nadużywał alkoholu i wszczynał awantury, podczas których znęcał się psychicznie i fizycznie nad matką. Mężczyzna ten znieważał matkę, poniżał ją, krzyczał, zmuszał do robienia mu zakupów w postaci papierosów i alkoholu, a także zabraniał korzystać z jedynego pokoju. W konsekwencji jego matka zmuszona była całymi popołudniami i wieczorami przebywać w kuchni i siedzieć na krześle — informuje rzecznik sądu.

Fot. PAP

Sędzia Dorota Lutostańska

— Sąd ustalił także, że do ostatniego „przejawu znęcania się" doszło 7 maja 2021 r. — Tego dnia oskarżony uderzył matkę wielokrotnie otwartą dłonią w twarz i tył głowy, a następnie oburącz zaciskał dłonie na jej szyi, a także uderzył ją zaciśniętą pięścią i głową w twarz. W rezultacie kobieta doznała obrażeń ciała, które skutkowały rozstrojem jej zdrowia trwającym nie dłużej niż 7 dni. Oskarżony groził także pokrzywdzonej pozbawieniem życia. W związku z zaistniałą sytuacją na interwencję została wezwana policja, która zatrzymała oskarżonego — poinformował sędzia Dąbrowski-Żegalski.

Apelację od wyroku sądu w Bartoszycach wniósł pełnomocnik żołnierza Jarosław Żytko. Poinformował media, że w jego ocenie sąd w Bartoszycach popełnił kilka błędów, ale nie precyzował, czego dotyczyły. Przyznał, że ostatni raz rozmawiał z Emilem Cz. telefonicznie 13 grudnia. Adwokat nie pamięta, czy w tej rozmowie Emil Cz. zadeklarował obecność w sądzie w Olsztynie. — Ale kontakt z nim był spójny, logiczny — powiedział Żytko.

Sędzia Lutostańska poinformowała, że oskarżony został skutecznie poinformowany o terminie rozprawy apelacyjnej i osobiście pokwitował wezwanie do sądu.

Skazanie prawomocnym wyrokiem Emila Cz. nie wpłynie w żaden sposób na postępowanie dotyczące jego dezercji na Białoruś i poszukiwanie go w związku z tym listem gończym.

Decyzją szefa MON Mariusza Błaszczaka przełożeni żołnierza z Węgorzewa zostali odwołani ze stanowisk.

Na kilka dni przed dezercją Emila Cz. zatrzymała policja z Giżycka, stwierdziła, że prowadził auto będąc pod wpływem alkoholu i marihuany.

W ostatni poniedziałek prokuratura w Białymstoku wystawiła za nim list gończy. Na razie nie wydano za nim międzynarodowych listów gończych. Wcześniej zapadła decyzja o jego tymczasowym aresztowaniu. Emil Cz. jest wykorzystywany przez białoruskie i rosyjskie służby do szkalowania Polski. Dezerter twierdzi na przykład, że migranci... są rozstrzeliwani przez polskie służby i masowo grzebani w lasach. **Źródło: PAP**

AFERA HELPERA: ZARZUTY DLA SAMORZĄDOWCÓW

Prokuratura Regionalna w Białymstoku skierowała do Sądu Okręgowego w Olsztynie akt oskarżenia dotyczący nieprawidłowości w działalności stowarzyszenia Helper.

Zdaniem prokuratury środki publiczne otrzymywane przez stowarzyszenie od samorządów z warmińsko-mazurskiego jedynie w części przeznaczane były na organizację i funkcjonowanie prowadzonych przez Helpera środowiskowych domów samopomocy. Jak poinformował Paweł Sawoń, zastępca prokuratora regionalnego w Białymstoku, akt oskarżenia dotyczy działania stowarzyszenia i wyłudzenia od 4 samorządów z województwa warmińsko-mazurskiego (Olsztyn, Reszel, Jedwabno, Purda) dotacji na łączną kwotę ponad 71 mln zł i przywłaszczenia kwoty 34 mln zł.

Wśród wydatków zakwestionowanych przez prokuraturę znalazły się m.in.: stała obsługa prawna renomowanej kancelarii radców prawnych, zakup artykułów ekskluzywnych, czyli kosmetyków i odzieży znanych światowych marek czy artykułów wyposażenia domu, koszty wynajmu i użytkowania luksusowych samochodów, spłaty zobowiązań wynikających z zakupu, przebudowy i adaptacji prywatnych nieruchomości. Ze środków publicznych, zdaniem prokuratury, pokryto znacznie zawyżone i nie znajdujące uzasadnienia wynagrodzenia kadry kierowniczej środowiskowych domów samopomocy.

Sześciu oskarżonym zarzucono udział w zorganizowanej grupie przestępczej, którą założyła i kierowała Katarzyna K. Osoby te usłyszały zarzuty posłużenia się 25 podrobionymi dokumentami przy rejestracji stowarzyszenia Helper w Krajowym Rejestrze Sądowym, a także nakłaniania świadków do składania fałszywych zeznań i nakłanianie do wystawiania fałszywych faktur. Osobom tym prokurator zarzucił również pranie brudnych pieniędzy poprzez finansowanie zakupu nieruchomości ze środków pochodzących z przestępstw i dalsze przenoszenie własności tych nieruchomości.

Jak informuje prokuratura, zebrany materiał dowodowy pozwolił na skierowanie aktu oskarżenia przeciwko 10 samorządowcom z województwa warmińsko-mazurskiego. Wśród oskarżonych są: urzędujący prezydent Olsztyna, burmistrz Reszla, wójt Jedwabna, a także były wojewoda z lat 2010-2015.

Prokuratura zarzuca im niedopełnienie obowiązków i przekroczenie uprawnień. Zdaniem prokuratora, przyznawali oni kolejne pieniądze stowarzyszeniu, mimo braku rozliczeń poprzednich dotacji. Są to przestępstwa urzędnicze zagrożone karą nawet do 10 lat więzienia. **Lidia Wieczorek**

MASZ PROBLEM - ZADZWOŃ DO NAS 89 539 76 43

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
m.matera@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna
Dawid Żmuda
Bartosz Orliński

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk wydawca@gazetaolsztynska.pl
Igor Hrywna
Dawid Żmuda
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl 89 539 74 83

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 3d4e99e72b

UMIERAMY NA COVID ZE STRACHU

W mijającym roku z różnych powodów zmarło już ponad pół miliona Polaków. To rekord od czasów II wojny światowej. Tylko z powodu koronawirusa codziennie umierają setki osób. Dlaczego tak się dzieje?

ADA ROMANOWSKA
a.romanowska@gazetaolsztynska.pl

Ilu Polaków zmarło w 2021 roku w Polsce? Dokładnie 506 698. Sama pandemia zabrała 67 tys. ofiar. Kolejne 40 tysięcy to tzw. zgony nadmiarowe, czyli ofiary kryzysu epidemicznego w służbie zdrowia. Tak tragicznej śmiertelności nie było od czasów zakończenia II wojny światowej. W latach 2015-2019, czyli przed pandemią w Polsce umierało od 394 do 409 tys. osób rocznie. Na Warmii i Mazurach tylko w 2019 roku odeszło 14 894 osób, a w 2020 roku już 16 755, w tym 1474 osoby z powodu COVID-19. Ile umrze w tym roku? Szczegółowych danych jeszcze nie ma. Ale wiadomo, że w 2021 roku z powodu COVID-19 w naszym województwie zmarło prawie 2230 osób.

DLACZEGO UMIERAMY NA COVID?

Wczoraj w Polsce zanotowano 794 zgony z powodu COVID-19. Sześćset osób, które zmarły, nie było zaszczepionych. A przed nami trudny czas. Jak podaje „Dziennik Gazeta Prawna", w pesymistycznym modelu w przyszłych miesiącach możemy notować nawet 2,5 tys. zgonów dziennie z powodu koronawirusa, a 80 tys. osób będzie hospitalizowanych. Według bardziej optymistycznej wizji, z raportów Ministerstwa Zdrowia dowiemy się o 500 zgonach dziennie i 30 tys. chorych w szpitalach. To tak, jakby codziennie umierali mieszkańcy jakiejś wsi — na przykład Bukwałdu pod Olsztynem, który liczy 514 mieszkańców. A gdy przeliczy się to przez tydzień albo przez miesiąc? Może się okazać, że miesięcznie z powodu koronawirusa umrze 15 tys. osób. To prawie cały Lidzbark Warmiński.

Polska zajmuje piąte miejsce na całym świecie, a trzecie w Europie pod względem zgonów na covid liczonych na 100 tys. osób. Nasz wskaźnik to 1,07. Przed nami są Chorwacja, Węgry, Gruzja. Najwięcej ludzi umiera w Trynidadzie i Tobago, gdzie wskaźnik wynosi 1,73. Dlaczego jesteśmy w czołówce?

Fot. Archiwum szpitala

W 2020 roku zmarło w Polsce 477 335 osób. Wzrost liczby zgonów w stosunku do 2019 roku wyniósł ponad 67,6 tys., a w porównaniu do średniej rocznej z pięciu poprzednich lat — o 75,4 tys. Z tego COVID-19 potwierdzony testem laboratoryjnym wpisano do przyczyn zgonów w przypadku 40 tys. ludzi, a w 1,4 tys. przypadków lekarz uznał, że przyczyną jest COVID-19 mimo braku testu — podał GUS.

— Wytłumaczenie jest takie, że mamy jedną z niższych wyszczepialności w Europie. Również zbyt późno pojawiamy się u lekarza. Gdy pacjent trafia do szpitala, to już jest ciężki przypadek. Boimy się szpitali i chcemy leczyć się sami, a to w przypadku covidu jest dramatycznym wyborem. Zresztą lekceważymy objawy zakażenia. Dopóki dobrze oddychamy, to próbujemy radzić sobie sami. Natomiast w momencie, kiedy saturacja spada tak, że mamy kłopoty ze złapaniem oddechu, gwałtownie potrzebujemy pomocy. I wtedy okazuje się, że pacjent przywieziony do szpitala musi trafić natychmiast pod respirator — zauważa Janusz Dzisko, szef olsztyńskiego sanepidu. — Jeżeli pojawiają nam się objawy infekcji, pierwszą rzeczą, którą trzeba zrobić, to zbadać, czy to jest covid. Nawet przez aplikację, która jest na gov.pl, można zarejestrować się na wymaz. Jeśli okaże się, że to covid, w tym momencie potrzebna jest konsultacja lekarska. Nawet jeśli nie jest to koronawirus, w mojej ocenie też potrzebna jest porada lekarska. Sytuacja zawsze może stać się niebezpieczna. Niestety, nie korzystamy z tej możliwości. Nie bierzemy nawet pod uwagę, że ona istnieje. Nie powinniśmy leczyć się na własną rękę. Gdy słyszę o amantadynie i paru innych specyfikach, to się dziwię, bo potem i tak taki pacjent trafia do szpitala. W środę zanotowano prawie 800 zgonów. To dramat!

— PACJENCI Z OBJAWAMI W STANIE CIĘŻKIM POJAWIAJĄ SIĘ W SZPITALU ZA PÓŹNO — DODAJE PIOTR KOCBACH, ORDYNATOR ODDZIAŁU ZAKAŹNEGO SZPITALA W OSTRÓDZIE. — ZAKAŻENI NIESTETY CZEKAJĄ Z WEZWANIEM POGOTOWIA. GDY WIRUS W ORGANIZMIE SIĘ „ROZBUCHA", JEST CZĘSTO JUŻ ZA PÓŹNO... NIE MA LEKU NA COVID. NAJWAŻNIEJSZE JEST SZCZEPIENIE.

SZCZEPIENIA NAPRAWDĘ MAJĄ SENS?

Polska, gdy chodzi o poziom wszczepień, jest na 98 miejscu na świecie. U nas zaszczepiło się tylko 55,3 proc. populacji. Dla porównania — Trynidad i Tobago ma 47,1 proc. wyszczepienia. A na pierwszym miejscu jest Gibraltar, gdzie zaczepili się prawie wszyscy mieszkańcy. To niewielkie brytyjskie terytorium położone na południu Półwyspu Iberyjskiego i jednocześnie „najbardziej wyszczepione miejsce na świecie". Bije wszystkie kraje na głowę. Gibraltar zamieszkuje ok. 34 tys. osób. To znacznie mniej niż w Olsztynie, gdzie w ujęciu wojewódzkim notuje się średnio najwięcej przypadków. Na Gibraltarze koronawirus jednak również szaleje. Dziennie stwierdza się tam ok. 60 przypadków zakażeń. Dla porównania — w większym Olsztynie 29 grudnia było ich 57, a na covid zmarły 2 osoby (na Warmii i Mazurach — 20). Na Gibraltarze natomiast od marca tego roku zanotowano tylko sześć zgonów wywołanych covidem. Co więcej, wzrostowi zakażeń nie tylko nie towarzyszy wzrost zgonów, ale też hospitalizacji. Według rządowych danych na oddziale covidowym obecnie leży tam tylko dwóch pacjentów. Nikogo z COVID-19 nie ma natomiast na oddziale intensywnej terapii. Łącznie od początku pandemii zmarło tam 100 osób na 8300 stwierdzonych wszystkich zakażeń. Ostatni pacjent odszedł tam 15 października 2021 roku.

Do tej pory w Polsce koronawirusa zdiagnozowano u 4,06 mln osób, z czego 95 tys. zmarło.

ADAM NIEDZIELSKI, MINISTER ZDROWIA: RYZYKO ZGONU Z POWODU #COVID19 W POPULACJI NIEZASZCZEPIONYCH W STOSUNKU DO ZASZCZEPIONYCH JEST BLISKO 60 RAZY WIĘKSZE!

OMIKRON BĘDZIE DYKTOWAŁ WARUNKI

Przed nami piąta fala, która naniesie się na czwartą. Naukowcy z USA oceniają, że w najgorszym wypadku w nadchodzących miesiącach może dojść do najbardziej śmiercionośnej fali COVID-19 od początku pandemii. Dlaczego? Omikron cały czas nie jest do końca rozpoznany. Są więc dwie wersje zdarzeń, na co zwracają uwagę amerykańscy uczeni cytowani przez portal medyczny Stat News. Po pierwsze — Omikron jest o 35 proc. bardziej zakaźny niż Delta i rozprzestrzenia się 2 do 5 razy bardziej niż poprzednie mutacje. Więcej osób więc go złapie i więcej trafi do szpitala. Druga wersja — Omikron nie jest bardziej zakaźny niż Delta, ale może częściej powodować ciężkie zachorowanie. W połączeniu z niskim wskaźnikiem przyjmowania dawek przypominających, to najgorszy scenariusz. Liczba przypadków osiągnęłaby szczyt jeszcze przed wiosną. Przewiduje się nawet 20-procentowy wzrost zgonów w porównaniu do stanu epidemii COVID-19 w 2021 roku.

eprasa.pl 3d4e99e72b

SEKIELSKI RUSZYŁ NA POMOC MONAROWI

Schronisko dla Osób Bezdomnych z Ełku długo szukało miejsca na nową siedzibę. Kiedy wreszcie się znalazło, wtedy zaczęły się protesty okolicznych mieszkańców. Teraz, tuż przed rozpoczęciem budowy domu bezdomnych, pozostał jeszcze jeden problem: pieniądze. I... na pomoc szefowi ełckiego Monaru ruszył znany reportażysta Marek Sekielski, który od kilku lat mieszka w Ełku.

Fot. Monar

Noclegownia w Ełku

Schronisko dla Osób Bezdomnych w Ełku. W środku szef ełckiego Monaru Nikodem Kemicer

MACIEJ CHROŚCIELEWSKI
m.chroscielewski@gazetaolsztynska.pl

Ito ruszył dosłownie: pewnego dnia wbiegł do biura schroniska i zaoferował pomoc.

MACHINA RUSZYŁA

Okoliczności, w jakich Nikodem Kemicer poznał Marka Sekielskiego, cenionego reportażystę, dokumentalistę i producenta, można uznać za naprawdę wyjątkowe.

— To był pewien czwartek, a w czwartek mamy spotkania społeczności mieszkańców naszej placówki z terapeutą. Marek tuż przed spotkaniem po prostu wszedł do nas do biura i mówi, że przebiegał obok już wiele razy i zawsze interesowało go, jak to funkcjonuje. Przedstawił się i zapytał, czy nie potrzebujemy jakiejś pomocy. Nazwisko od razu dużo mi powiedziało — wspomina Nikodem Kemicer, długoletni szef ełckiego Monaru.

Marek — dodajmy — to brat Tomasza. Bracia Sekielscy są autorami głośnych reportaży telewizyjnych, m.in. „Tylko nie mów nikomu" i „Zabawa w chowanego".

Jak zapamiętał to Nikodem Kemicer, z Markiem Sekielskim od razu złapali wspólny język, a w ciągu następnych 30 minut rozmowy omówili pomysły na współpracę, w tym plany dotyczące przyszłości placówki.

— Ktoś może to uważać za śmieszne albo zrobione pod publikę, ale rzeczywiście tak było, że los spowodował, że na naszej drodze pojawił się Marek Sekielski, który bardzo się zaangażował w pomoc. W ciągu pół godziny rozmowy padła cała masa pomysłów, m.in. podcast czy wywiad, w którym miałem zaszczyt uczestniczyć u Marka w studiu, żeby opowiedzieć, co my tu w schronisku robimy, jak to funkcjonuje i jakie metody stosujemy. No i machina ruszyła — opowiada szef schroniska Monar-Markot w Ełku.

Co to znaczy? Otóż obaj panowie ruszyli z akcją poszukiwania sponsorów, którzy chcieliby pomóc w budowie schroniska dla bezdomnych w Ełku. Kompleksowy obiekt ma powstać w ciągu kilkunastu miesięcy (być może w ciągu roku). Lokalizacja jest już ustalona. Nowy dom ełckich bezdomnych zostanie wybudowany przy ul. Bema. Przenosiny są wymuszone zmianą przepisów oraz planowanymi i powstającymi w Ełku inwestycjami (Rail Baltica).

TO NIE BĘDZIE MAŁY BUDYNEK

Wróćmy jednak do sprawy, którą swoim nazwiskiem firmuje znany reportażysta. Na realizację takiej inwestycji — jak wiadomo — oprócz materiałów budowlanych, pilnie potrzebne są pieniądze. I te już — jak podkreśla szef ełckiego Monaru — spływają.

— Zaczynają się pojawiać pierwsze maile, sms-y, ale też pierwsze wpłaty na konto naszej placówki, nawet od ludzi z Europy, np. z Londynu. Oczywiście są też wpłaty z Polski. Każda jest dla nas dowodem, że ludzie zauważają, że chyba dobrze swoją pracę wykonujemy, starając się pomóc stanąć na nogi osobom w kryzysie bezdomności. Fajnie, że Marek to zauważył i chce z nami to kontynuować. Nie ukrywam, że kiedy ten budynek zacznie nabierać kształtów i funkcjonować, to Marek Sekielski będzie jednym z ojców chrzestnych tej instytucji — podkreśla Nikodem Kemicer.

Nowy dom bezdomnych będzie nowoczesnym, kompleksowym obiektem. Na razie jednak dla szef ełckiego Monaru priorytetem jest sama budowa.

— To nie będzie mały budynek. Tak na chłodno licząc, nasz obiekt powinien mieć ok. 3 tys. mkw. Chcemy pomagać kompleksowo i bardzo profesjonalnie wielu osobom — podkreśla Kemicer.

Czego zatem możemy spodziewać się w nowym domu bezdomnych?

— Chcemy, aby znalazły się tu warsztaty, gdzie te osoby mogłyby doskonalić i nabywać nowe umiejętności. Zależy nam na tym, żeby pojawiło się kilka tzw. mieszkań treningowych, adaptacyjnych, gdzie nasi podopieczni będą mogli nabywać umiejętności gospodarowania własnym budżetem, czy po prostu funkcjonowania w społeczeństwie. Takie mieszkania mogą być na to idealnym miejscem — uważa Nikodem Kemicer.

Wstępne założenia mówią o tym, że nowe ełckie schronisko będzie jednym zwartym, trzykondygnacyjnym budynkiem, w tym z kondygnacją podziemną. Parter będzie częścią terapeutyczno-administracyjną. Znajdą się tam również miejsca dla osób niepełnosprawnych, co jest ogromnym problemem w przypadku takich bezdomnych. Pierwsze piętro to będzie miejsce na typowe, czteroosobowe pokoje dla pensjonariuszy ośrodka. Mieszkania adaptacyjne powstaną na poddaszu. Z kolei w piwnicy będą pomieszczenia techniczne (np. kotłownia, chłodnia itd.) i miejsce na prowadzenie warsztatów.

— Do tej pory pracujemy pod namiotem, a kiedy jest zimno, ciężko pracuje się narzędziami. Teraz będziemy mogli robić to w komfortowych warunkach — mówi Nikodem Kemicer.

PROMIL NASZYCH POTRZEB

Kiedy zatem rozpocznie się budowa nowego domu bezdomnych? Jak tylko zostanie rozwiązany pewien „ogromny" problem. Chodzi o koszt projektu.

— Z tego, co się orientuję, koszt projektu budowlanego to na rynku komercyjnym ok. 250 tys. zł. To dla nas niewyobrażalna, bajońska wręcz kwota. Suma, której sobie nie potrafimy wyobrazić — ubolewa szef ełckiego Monaru.

Sytuację komplikuje fakt, że ceny materiałów rosną, a ponadto biura projektowe są bardzo zajęte i obłożone realizowanymi zleceniami.

— Na razie szukamy biura, które podjęłoby się takiej współpracy i sporządzenia projektu. Nasz dom nie jest typowym obiektem i obowiązuje nas sporo różnych przepisów, dlatego trzeba poświęcić kilka miesięcy wytężonej pracy, aby taki projekt złożyć po uzgodnieniu z wszelkimi instytucjami. Kwota, którą dysponujemy na ten cel w tej chwili, to nie jest nawet promil naszych potrzeb — wyjaśnia Nikodem Kemicer.

Jedną z pierwszych inicjatyw, które mają pomóc w zebraniu pieniędzy na budowę schroniska, jest rozmowa, jaką Marek Sekielski przeprowadził z szefem ełckiego Monaru (na stronie sekielscy.pl). Powstał także specjalny podcast „Sekielski o nałogach", w którym ze swoich życiowych doświadczeń dokumentaliście zwierzają się mieszkańcy ełckiego ośrodka. Dostęp do podcastu jest płatny. Dochód zostanie przekazany na konto Monaru.

Schronisko dla Osób Bezdomnych w Ełku

eprasa.pl 3d4e99e72b

Krajowy Program Kolejowy

Kolej dostępniejsza w całej Polsce dzięki wykorzystanym miliardom złotych

Jeśli po latach znów podróżujemy koleją między Legnicą i Głogowem, z Mielca do Dębicy, z Wrocławia do Jelcza przez Swojczyce, czy ze Skarżyska-Kamiennej do Tomaszowa Mazowieckiego – to zawdzięczamy to efektywnemu wykorzystaniu przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. miliardów złotych ze środków unijnych i budżetowych. Krótsze czasy podróży pociągiem np. z Warszawy do Trójmiasta, z Krakowa do Katowic, z Wrocławia do Poznania, a także nowe przystanki i bezkolizyjne skrzyżowania to też korzyści uzyskanie dzięki inwestycjom z udziałem funduszy UE.

Wzrost atrakcyjności i dostępności kolei zawdzięczamy efektywnemu wykorzystaniu środków unijnych i budżetowych przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Spółka konsekwentnie realizuje największy w historii program inwestycyjny – Krajowy Program Kolejowy (KPK) o wartości prawie 77 mld zł.

Ponad 95% Programu to inwestycje zakończone i w realizacji, dlatego mamy na blisko 400 stacjach i przystankach m.in. wygodne perony. Wykorzystanie środków unijnych i budżetowych osiągnęło najwyższą wartość w historii PLK. Na podobnym etapie poprzedniej perspektywy zrealizowano wydatki na poziomie 13,7 mld zł. Obecnie zrealizowane inwestycje za ok. 45 mld zł służą podróżnym i usprawniły przewóz towarów na ponad 5 500 km nowych torów. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. efektywnie wykorzystują miliardy środków unijnych i budżetowych, a także są gotowe do ogłaszania przetargów na nową perspektywę.

Ponad 60 nowych przystanków zwiększyło dostępność do kolei w całej Polsce np. Warszawa Powązki, Kraków Bronowice, Olsztyn Likusy, Wrocław Szczepin oraz Iwiny k. Wrocławia, Parzniew k. Warszawy, Orzechowicze na Podlasiu, Szydłów Centrum. Dzięki środkom unijnym i budżetowym mieszkańcy ponad 100 gmin wygodniej podróżują koleją do pracy i szkoły.

Windy, pochylnie, specjalne oznakowania zwiększyły komfort dostępu do kolei. Z rosnącej z roku na rok liczby udogodnień korzystają tysiące podróżnych w dużych miastach, i w mniejszych miejscowościach. Zmodernizowano ok. 400 stacji i przystanków w ramach KPK. Lepszy dostęp jest szczególnie ważny dla osób o ograniczonych możliwościach poruszania się – ich potrzeby uwzględniają wszystkie inwestycje.

Podróżni coraz częściej wybierają kolej w podróżach miejskich, aglomeracyjnych, regionalnych i dalekobieżnych ze względu na oszczędność czasu i wygodę. Kolej po latach wróciła m.in. na linie: Legnica – Rudna Gwizdanów, Lublin – Łuków, Mielec-Dębica, Wrocław – Jelcz, Skarżysko-Kamienna – Tomaszów Mazowiecki.

Skrócił się czas podróży na trasach: Katowice – Kraków, Wrocław – Poznań, Warszawa – Gdańsk, Wrocław – Gdynia, Poznań – Piła, Olsztyn – Szczytno – Ełk, Warszawa – Olsztyn. Dobrze przygotowane linie zachęcają do nowych połączeń np. z Lublina do Rzeszowa. Korzystamy już z elektryfikacji linii Lublin – Stalowa Wola i Węgliniec – Zgorzelec.

Dzięki miliardowym inwestycjom na torach zwiększył się poziom bezpieczeństwa. Kierowcy wykorzystują ponad 500 nowych bezkolizyjnych skrzyżowań i przebudowanych wiaduktów oraz ponad 2000 wyposażonych w nowe urządzenia przejazdów kolejowych. Nowe rozwiązania to lepsze warunki życia.

Transport towarowy wykorzystuje przebudowane trasy np. Toszek Północ – Rudziniec Gliwicki – Stare Koźle, Chybie – Żory – Rybnik – Nędza/Turze, Częstochowa – Chorzew Siemkowice, zelektryfikowane linie Stalowa Wola Rozwadów – Lublin i Węgliniec – Zgorzelec. Wymagały one m.in. nowych urządzeń, mostów i wiaduktów. Środki unijne zostały wykorzystane m.in. na budowach blisko 600 mostów np. na międzynarodowej trasie Rail Baltica na Bugu, nad Wisłą w Krakowie, czy na Sanie na trasie Lublin – Stalowa Wola. Inwestycje w kolejowy transport towarowy to korzyści dla ekologii i wzrost bezpieczeństwa także na drogach.

Stacja Pisz po modernizacji spełnia oczekiwany komfort podróży koleją

Olsztyn Jezioro Ukiel – to jeden z nowych przystanków w mieście, które zwiększyły dostęp do kolei

Przebudowana stacja Olsztynek zapewnia wygodne podróże w kierunku Olsztyna i Działdowa

Andrzej Bittel
sekretarz stanu w Ministertwie Infrastruktury

Krajowy Program Kolejowy to jeden z elementów wielkiej modernizacji polskiej kolei. Mieszkańcy miast, miasteczek i małych miejscowości zyskują dzięki niemu dostęp do bezpiecznej i komfortowej infrastruktury kolejowej. Mam nadzieję, że zmodernizowane tory i perony, bezkolizyjne skrzyżowania oraz odtworzone linie kolejowe pozwolą pasażerom polskich kolei odbywać swoje podróże bezpiecznie, komfortowo i szybko. Na wszystkie te działania polski rząd przeznaczy w ramach Krajowego Programu Kolejowego prawie 77 mld zł w ramach środków budżetowych i unijnych.

Ireneusz Merchel
prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

Dzięki efektywnemu wykorzystaniu środków programów unijnych i budżetu państwa zmienia się kolej w województwie warmińsko-mazurskim. Skrócił się czas podróży pociągami na trasach z Olsztyna do Działdowa oraz ze Szczytna do Ełku. Lepszy dostęp do kolei zapewnia nowy przystanek Pisz Wschodni, czy np. pięć dodatkowych przystanków w Olsztynie: Śródmieście, Dajtki, Likusy, Jezioro Ukiel i Redykajny. Wzrasta poziom bezpieczeństwa podróżnych i kierowców dzięki nowoczesnym urządzeniom i zamontowanym na przejazdach kolejowo-drogowych sygnalizatorom oraz rogatkom.

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | PKP POLSKIE LINIE KOLEJOWE S.A. | Unia Europejska

129821otbr-A-G

eprasa.pl 3d4e99e72b

DZIENNIK ELBLĄSKI
120 LAT
OD 5 STYCZNA W WIĘKSZYM FORMACIE
2921otbp-b-K

TRZEBA WALCZYĆ Z BIOFILMEM

Do Polski wróciła niedawno dr inż. Magdalena Olszewska, adiunkt w Katedrze Mikrobiologii Przemysłowej i Żywności na Wydziale Nauki o Żywności UWM. Przez 9 miesięcy przebywała w amerykańskim Centrum Bezpieczeństwa Żywności, gdzie badała biofilmy.

MAGDALENA MARIA BUKOWIECKA
m.bukowiecka
@gazetaolsztynska.pl

Dr inż. Magdalena Olszewska jest stypendystką Fundacji Fulbrighta, od której otrzymała Senior Award na Uniwersytecie Georgia. To stypendia badawcze lub badawczo-dydaktyczne dla pracowników naukowych po doktoracie, które trwają od 4 do 9 miesięcy. Dr Olszewska prowadziła w amerykańskim Centrum Bezpieczeństwa Żywności (Center for Food Safety — CFS) badania nad strukturą biofilmów wytwarzanych przez patogeny żywności.

BIOFILMY: O CO CHODZI?

Struktura biofilmów jest ściśle uzależniona od gatunku, a nawet od szczepu. Specyfika takiej struktury może determinować oporność na czynniki stresowe. A większa oporność biofilmów wiąże się z kolei z większą uporczywością w ich usuwaniu, choćby ze środowiska produkcji żywności. Badania dr Olszewskiej mogą w końcu doprowadzić do innowacji w zwalczaniu biofilmów.

DLACZEGO SĄ TAK ISTOTNE?

— Z biofilmem należy walczyć dlatego, że wiąże się z opornością na mycie i dezynfekcję. Może być źródłem zanieczyszczenia żywności. Jego komórki mogą dostawać się do żywności i zagrażać zdrowiu konsumenta. Jest to dosyć powszechny problem w zakładach przetwórstwa żywności — mówiła jeszcze przed wyjazdem dr Olszewska.

Na stypendium Fulbrighta wybrała konkretnie CFS na Uniwersytecie Georgia, żeby kontynuować badania nad biofilmami Listeria, a następnie podzielić się swoim doświadczeniem w wykorzystaniu mikroskopu konfokalnego, który znajduje się w CFS. Ponieważ ma rozległą wiedzę w dziedzinie obrazowania biofilmów, wykorzystała to doświadczenie do dalszych badań w laboratorium prof. Francisco Dieza-Gonzaleza, dyrektora CFS. Współpraca ta dzięki grantowi Centrum Bezpieczeństwa Produkcji pozwoliła dr Olszewskiej zbadać wpływ technologii niebieskiego światła na biofilmy Listeria i przedłużyć pobyt o ponad dwa lata. Jest to ciągły projekt, który przyczyni się do jej przyszłego sukcesu.

Fot. archiwum prywatne

Dr inż. Magdalena Olszewska z USA zabrała nie tylko wyniki badań, ale także doświadczenie nawiązywania współpracy z innymi naukowcami w dziedzinie nauki o żywności

KOLEJNE STYPENDIUM

To już drugie stypendium dr Magdaleny Olszewskiej w CFS. W 2015 r. odbywała tu półroczne stypendium Fundacji Kościuszkowskiej, która finansuje pobyty polskich uczonych w Stanach Zjednoczonych w celu prowadzenia badań. Dr Olszewska zdecydowała się na współpracę z CFS ze względu na międzynarodowe uznanie, liczbę publikacji oraz doskonałe i obszerne relacje, które centrum nawiązało z przemysłem spożywczym. Podczas pracy w CFS dostrzegła wartość partnerstwa nauki z przemysłem.

— Mam nadzieję pomóc swoim uczniom budować relacje z członkami branży i zachęcać do badań rozwiązujących problemy, z którymi spotyka się branża spożywcza — powiedziała.

Przed dopiero co zakończonym wyjazdem do USA dr Olszewska przebywała także na stypendium na Uniwersytecie w Porto, dzieki znacznemu wsparciu rektora Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego.

NA PRZYSZŁOŚĆ

Ze Stanów Zjednoczonych dr Olszewska zabrała ze sobą nie tylko wyniki badań, ale także doświadczenie w nawiązywaniu współpracy z innymi naukowcami w dziedzinie nauki o żywności. Ta współpraca, jak mówi, odegra ważną rolę w jej przyszłych badaniach.

Po przyjeździe do Polski dr Olszewska powróci na stanowisko adiunkta na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Mówi, że nie mogła się doczekać, aby wrócić do domu i być blisko rodziny i przyjaciół. Bardzo jej jednak zależy na utrzymaniu relacji, które nawiązała w CFS i współpracy pomimo znacznej odległości. Przyszłe, zaplanowane konferencje przywiodą ją z powrotem do Stanów Zjednoczonych i ma nadzieję ponownie spotkać się z badaczami z CFS.

Program Fulbrighta

Największy program wymiany naukowej i kulturowej między Stanami Zjednoczonymi a innymi krajami, przez wielu uznawany za jeden z najbardziej prestiżowych, z reputacją daleko wykraczającą poza środowisko akademickie. Jego głównym celem jest budowanie wzajemnego porozumienia między obywatelami Stanów Zjednoczonych a obywatelami innych krajów. W ramach Programu wybrani w drodze otwartego konkursu obywatele USA mogą otrzymać stypendium na rozwijanie swoich talentów za granicą — realizację studiów, badań naukowych lub zajęć dydaktycznych. Obywatele innych krajów mają możliwość realizowania podobnych działań w Stanach Zjednoczonych. Program bierze swoją nazwę od senatora Jamesa Williama Fulbrighta, inicjatora funduszu utworzonego na potrzeby międzynarodowej wymiany studentów w dziedzinie edukacji, kultury i nauki.

Źródło: Wikipedia

eprasa.pl 3d4e99e72b

NASZA CZYTELNICZKA PRZEJDZIE SPIROMETRIĘ

Po naszej interwencji. We wtorek opisywaliśmy sytuację pani Anny z gm. Barczewo, której lekarze, jak mówi, nie chcą wykonać spirometrii, bo jest niezaszczepiona. Ta odmowa badań ma swoje uzasadnienie. Historia ma jednak swój szczęśliwy finał.

ALEKSANDRA TCHÓRZEWSKA
a.tchorzewska
@gazetaolsztynska.pl

Przypomnijmy. Do naszej redakcji zgłosiła się czytelniczka, której lekarze, jak mówi, nie chcą wykonać spirometrii. Powód? Jest niezaszczepiona. Tymczasem jeśli to badanie nie zostanie przeprowadzone, to kobieta nie tylko nie skontroluje stanu swojego zdrowia, ale także może nie utracić prawo do renty. Dlatego jest tak załamana. Skontaktowaliśmy się w tej sprawie z NFZ. Usłyszeliśmy, że pacjentka ma prawo zgłosić swoje zażalenie pod bezpłatnym numerem infolinii 800 190 850, mailowo na adres kancelaria@nfz-olsztyn.pl lub osobiście w Sali Obsługi Klienta W-M Oddziału NFZ w Olsztynie przy ul. Głowackiego 14 .

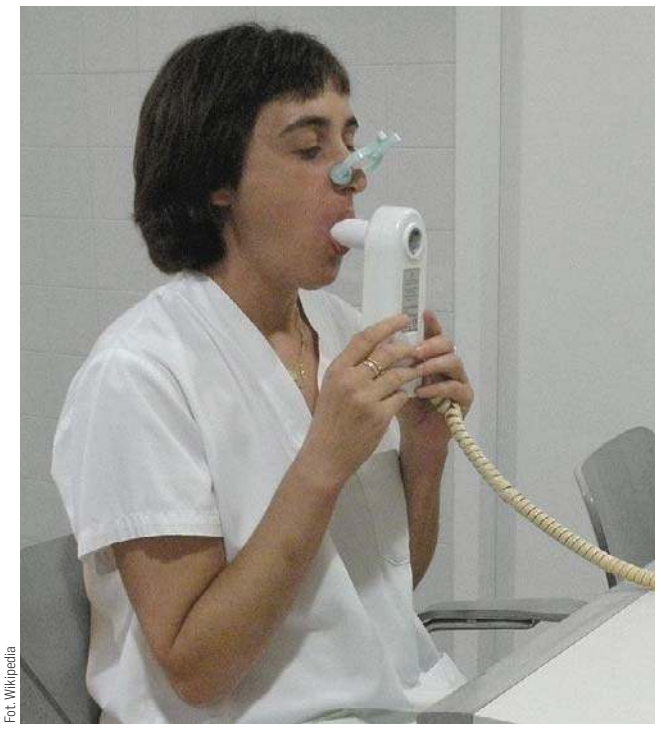

Fot. Wikipedia

Spirometria to badanie czynności płuc. Pomaga zdiagnozować astmę oskrzelową, jak i przewlekłe choroby płuc

> Z ZAŁOŻENIA UNIKAMY W CZASIE PANDEMII TEGO BADANIA. ALE JEŚLI ISTNIEJE TAKA KONIECZNOŚĆ, TO WTEDY LEKARZ DECYDUJE, CZY JE WYKONAĆ CZY NIE.

Po publikacji naszego artykułu zgłosił się do nas pracownik jednej z poradni pulmonologicznych w regionie.

— W naszej poradni nie robimy spirometrii niezaszczepionym. To zbyt duże ryzyko dla personelu i pacjentów. Wyjątkiem są sytuacje, kiedy jest to niezbędne oraz u dzieci — wyjaśnia, prosząc nas o zachowanie anonimowości. I tłumaczy: — Spirometria to badanie „areozolowe", czyli pacjent wydycha powietrze, które krąży potem w pokoju badań. Naraża w ten sposób personel (po nowej ustawie muszą być zaszczepieni), ale i pacjentów. Zalecenia są takie, żeby po każdym badaniu przez 20 minut wietrzyć pomieszczenie.

Spirometria to badanie czynności płuc. Pomaga zdiagnozować astmę oskrzelową, jak i przewlekłe choroby płuc. Pozwala na ocenę pracy poszczególnych elementów układu oddechowego. Sprawność układu oddechowego zależy nie tylko od czynności całych płuc jako narządu — wpływa na nią stan drobnych oskrzelików, oskrzeli, ale także biorących udział w oddychaniu ścian klatki piersiowej (mięśni, nerwów).

Pandemia sprawiła, że wykonanie tego badania jest obarczone ryzykiem.

— Dlatego z założenia unikamy w czasie pandemii tego badania. Ale jeśli istnieje taka konieczność, to wtedy lekarz decyduje, czy je wykonać czy nie — tłumaczy dr n. med. Joanna Pawlak, konsultantka wojewódzka w dziedzinie chorób płuc, specjalista alergologii, specjalista chorób wewnętrznych. — Nie robimy tego badania ot tak, w celach diagnostycznych. Natomiast jeśli lekarz dąży do rozpoznania przewlekłej choroby obturacyjnej płuc albo chce zróżnicować duszność u pacjenta, to obok badań typu echo, robi także badanie czynnościowe układu oddechowego, bo trzeba włączyć jakieś leczenie. I dodatkowo badanie obrazowe klatki piersiowej. Oczywiście pacjent zgłaszający się na badanie nie może mieć świadomego kontaktu z osobą chorą, ani objawów sugerujących chorobę. Ale nie muszę za pomocą spirometrii kontrolować pacjenta z astmą, bo mniej ważna jest wartość spirometryczna w danym momencie, tylko jak on klinicznie funkcjonuje: czy ma duszności nocne, czy dobrze toleruje wysiłek fizyczny.

Dlatego w pierwszej kolejności konieczne jest przeprowadzenie ankiety COVID-owej, która pomoże ustalić, czy pacjent nie ma charakterystycznych objawów infekcji lub w ostatnim czasie nie stykał się z osobą zakażoną albo przebywającą na kwarantannie. Oczekując na badanie, pacjent musi mieć założoną maseczkę i utrzymywać przynajmniej dwumetrowy dystans od drugiej osoby. Nałożone na personel medyczny restrykcje zalecają czyszczenie i odkażanie powierzchni oraz sprzętu, z którym pacjent miał kontakt. Pomiędzy kolejnymi badanymi należy także przewietrzyć pomieszczenie. O tym mówił podczas jednej z konferencji dr n. med. Piotr Dąbrowiecki, przewodniczący Polskiej Federacji Stowarzyszeń Chorych na Astmę, Alergię i POChP.

Dzięki naszej interwencji sprawa pani Anny z Barczewa ma swój szczęśliwy finał.

— Zapraszam tę panią na badanie do mnie — mówi dr n. med. Joanna Pawlak. — Warunkiem jest to, że nie może mieć cech żadnej infekcji. Proszę także pamiętać, że osoba niezaszczepiona stanowi zagrożenie dla innych. Obawy przed szczepieniem nie są żadnym uzasadnieniem. Odpowiedzialność jest z dwóch stron.

Wytyczne Europejskiego Towarzystwa Oddechowego (European Respiratory Society) i Polskiego Towarzystwa Alergologicznego na czas pandemii jasno zalecają: jeśli nie występują jakieś wskazania kliniczne, nie wykonujemy spirometrii.

POSZERZAMY HORYZONTY

POGŁĘBIAMY WIEDZĘ

POWIĘKSZAMY KORZYŚCI

Dla komfortu naszych czytelników powiększamy format Dziennika Elbląskiego

Już od 5 stycznia 2022 r.

2921otbp-c-K

eprasa.pl 3d4e99e72b

szynakameble

Wystrzałowa PROMOCJA cenowa!

meble przecenione taniej o dodatkowe 30%

Promocja trwa do 31 grudnia 2021 r.
lub do wyczerpania stanów magazynowych.

TAKIEJ PROMOCJI JESZCZE NIE BYŁO!

SALONY FIRMOWE

LUBAWA
ul. 19 Stycznia 25 | **tel. 693 540 096**
pn - pt: 09:30 - 17:00 | sobota: 09:30 - 12:00

IŁAWA | BUDYNEK EUROPA CENTER
ul. Ostródzka 54 | **tel. 609 089 247**
pn-pt: 10:00- 18:00 | sobota: 10:00-14:00

42321otbs-b-M

eprasa.pl 3d4e99e72b

CAŁY ŚWIAT ŚWIĘTUJE URODZINY JULII

Państwo Lidia i Maciej Sucheccy z Braniewa są wspaniałym małżeństwem. Wychowują dwójkę dzieci: córkę Julię i syna Szymona. Te dwie istoty są ich największą radością i szczęściem. Mają wiele pasji, często wspominają swoją młodość, ślub i narodziny dzieci. Julia przyszła na świat 1 stycznia 2011 roku i była pierwszym dzieckiem urodzonym w 2011 roku w powiecie braniewskim.

JOANNA KARZYŃSKA
j.karzynska
@gazetaolsztynska.pl

Parą są od 1999 roku, małżeństwem zostali 10 lat później. Pani Lidia jest funkcjonariuszką straży granicznej, a pan Maciej funkcjonariuszem policji. Od początku bardzo chcieli, by w ich małżeństwie pojawiły się dzieci. To było ich marzenie. Kiedy na teście ciążowym zobaczyli upragnione dwie kreski, oszaleli ze szczęścia. Każdego dnia obserwowali powiększający się brzuch pani Lidii, czytali poradniki, wybierali imiona. To była pierwsza ciąża, więc obaw też było wiele. Płeć dziecka nie miała dla nich większego znaczenia, chcieli po prostu, by było zdrowe.

— Bardzo chcieliśmy mieć z mężem potomstwo — mówi pani Lidia. — Kiedy w końcu nam udało, cieszyliśmy się wszyscy i zastanawialiśmy się, czy to będzie chłopiec czy dziewczynka. Wybieraliśmy imiona dla dziecka. Najważniejsze jednak było to, żeby maleństwo było zdrowe. Bo co może być dla matki najważniejsze?

Lekarz określił termin porodu na 5 stycznia. Pani Lidia, kiedy pod sercem poczuła ruchy dziecka, wiedziała, że jest w stanie znieść wszystko. Razem z mężem przygotowywali wyprawkę do szpitala i mieszkanie na powitanie nowego członka rodziny. Zdecydowali się też na poród rodzinny.

Wigilia 2010 roku była jednym wielkim oczekiwaniem na mający nadejść za kilka dni poród. Pani Lidia nie chciała bardzo, żeby córka urodziła się jeszcze w starym roku, bo jak się mówi: „grudniowe dzieci mają cały rok przypisany". Kiedy w Sylwestra pan Maciej udał się na służbę, jego małżonka została u rodziców.

— Czułam się dobrze, więc nie chciałam witać samotnie Nowego Roku — opowiada.— Do 2-giej w nocy siedziałam z rodzicami, potem położyłam się spać. Kiedy mąż przyszedł po służbie, pojechaliśmy do swojego domu. Zdążył położyć się spać, kiedy ja poczułam skurcze. Było około 10 rano, gdy pojechaliśmy do szpitala w Braniewie.

Mąż cały czas wspierał żonę. Jego obecność dodawała jej sił. O godzinie 15.25, 1 stycznia 2011 roku na świecie pojawiła się Julia.

— Nie miałam siły, ale gdy usłyszałam płacz dziecka byłam najszczęśliwszą matką na świecie — opowiada pani

fot. Arch. prywatne

Lidia. — Jeszcze zanim zobaczyłam córkę, usłyszałam jej krzyk i już wiedziałam, że wszystko jest dobrze. Pamiętam, że lekarz uśmiechnął się do mnie i powiedział, że to żywe srebro, nie dziecko. Byłam szczęśliwa i wzruszona. Łzy płynęły mi po twarzy, ale nie wstydziłam się ich. Tłumiony przez te kilka miesięcy strach i obawa o życie dziecka odeszły wraz z pierwszym krzykiem naszej córeczki. To był magiczny moment dla naszej trójki. Mąż też płakał ze szczęścia. Nowy Rok rozpoczął się dla nas wspaniale.

Okazało się, że Julka była pierwszym urodzonym dzieckiem w 2011 roku w powiecie braniewskim. Śmiejemy się do dziś, że jej urodziny świętuje cały świat!

Dwa lata później, 30 października 2013 roku na świecie pojawił się młodszy brat Julii. Rodzice i siostra bardzo cieszyli się z narodzin Szymona.

— Pamiętam, że myślałam o tym, żeby synek nie urodził się 1 listopada i chyba posłuchał — śmieje się pani Lidia.— Cieszymy się, że dzieciaki się kochają, lubią spędzać razem czas, choć każde z nich ma inny charakter. My bardzo ich kochamy, to nasz cały świat!

Julia ma wiele zainteresowań, uwielbia zwierzęta, w szczególności konie. Jest też uzdolniona plastycznie, pięknie rysuje.

— To taka artystyczna dusza — mówi mama o Julii. — Choć jak na Koziorożca przystało, jest bardzo uparta i zawzięta. Myślę, że sobie zawsze w życiu poradzi. Ja z mężem morsujemy i w ubiegłym roku Julia też dwa razy z nami morsowała. Dzielna dziewczynka. Nasz synek jest spod znaku Skorpiona i ma też wiele zainteresowań. Bardzo lubi pływać. Widzi, że wszyscy morsujemy, więc on też chciał spróbować, moczył nogi, jednak nie zdecydował się na kąpiel. Ma jeszcze czas. Lubimy aktywnie spędzać czas: ja biegam, mąż lubi jazdę na rowerze, dzieciaki też są aktywne.

Rodzice uwielbiają swoje dzieci, a i one odwzajemniają się miłością. Wiedzą, że są z rodzicami bezpieczne i kochane.

— Bycie mamą to najlepsze, co mogło mnie spotkać — zapewnia pani Lidia. — To w pewnym sensie rola, pełna wyzwań i wspaniała przygoda. To podróż pełna wrażeń i sytuacji, o których jeszcze niedawno nie miałam pojęcia, a dziś dzieją się tu i teraz. Bycie mamą to rola, której towarzyszy trud, wysiłek, ale też radość i satysfakcja. To rola, której cały czas się uczę. To prawdziwa przygoda, gdzie są emocje i doznania, uśmiech, a czasem też i łzy. Doświadczam prawdziwej miłości i przeżywam coś, czego nie można kupić. Mam dwójkę wspaniałych dzieci i dzięki nim wiele się nauczyłam. Mam nadzieję, że pozostawię im wspomnienia, których nie zapomną, a do których będą chcieli w przyszłości wracać.

OLSZTYŃSKA FOSA DZIECIOM I SENIOROM W 2021 ROKU

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia Federacja Organizacji Socjalnych Województwa Warmińsko-Mazurskiego FOSa już od 15 lat organizuje akcję „FOSa dzieciom". Od czterech lat wsparciem objęci zostali również seniorzy. Akcja co roku daje odrobinę radości i nadziei w świątecznym okresie osobom, które na co dzień nie mogą na nie liczyć.

Celem akcji „FOSa dzieciom i seniorom" jest przekazanie świątecznych paczek osobom najbardziej potrzebującym pomocy. Tegoroczne działania pozwoliły na obdarowanie świątecznymi prezentami rekordowej liczby - ponad 300 osób - znajdujących się w ciężkiej sytuacji życiowej, w tym dzieci z rodzin wielodzietnych, dysfunkcyjnych, niepełnosprawne, żyjące w trudnych warunkach oraz osoby starsze, do których pomoc nie dociera lub dociera w ograniczonym zakresie. W paczkach znaleźli oni m.in. żywność, ubrania, zabawki, chemię gospodarczą i inne artykuły niezbędne do codziennej egzystencji. Do prezentów dołączone były także kartki z życzeniami świątecznymi przygotowane przez wolontariuszy.

Od kilku lat Federacja FOSa współpracuje podczas akcji z kilkudziesięcioma partnerami: firmami i instytucjami, które włączają się w zbiórkę darów oraz jej promocję, a także zgłaszają do akcji osoby, które szczególnie potrzebują wsparcia. Wszystkim zaangażowanym należą się serdeczne podziękowania!

Fot. FOSa

Wszystkie paczki dzięki wolontariuszom dotarły do potrzebujących jeszcze przed świętami, a tuż po świętach odbył się koncert on-line w podziękowaniu wolontariuszom, organizacjom i instytucjom zaangażowanym w tegoroczne przedsięwzięcie. W koncercie wzięli udział: Czerwony Tulipan, Marta Andrzejczyk/Piotr Banaszek, Ania Broda oraz młodzież i dzieci z Pracowni Wokalnej Pałacu Młodzieży w Olsztynie.

Federacja FOSa realizuje na co dzień szereg projektów dedykowanych osobom potrzebującym wsparcia – seniorom, osobom zależnym i ich rodzinom, osobom zagrożonym wykluczeniem społecznym itp. W działania te można się włączyć! Wystarczy skontaktować się z Centrum Wolontariatu przy Federacji FOSa – tel. 887 187 009, e-mail: wolontariat@federacjafosa.pl.

eprasa.pl 3d4e99e72b

NIE BĄDŹ OBOJĘTNY

Choć temperatura nieco wzrosła, to wciąż osoby bezdomne narażone są na niebezpieczne wychłodzenie organizmu. Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Olecku wraz z pracownikiem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej przeprowadzili kontrole miejsc zwyczajowego przebywania osób bezdomnych. Udało im się porozmawiać z takimi osobami i poinformować o możliwych schronieniach, miejscach wydawania gorących posiłków czy pomocy prawnej. Policjanci wręczyli ulotki z najważniejszymi informacjami. Kiedy temperatury na zewnątrz spadają, miejsca pobytu bezdomnych są regularnie sprawdzane przez funkcjonariuszy. Współpraca Policji i MOPS w Olecku pozwala na szybką reakcję i pomoc, kiedy bezdomni jej najbardziej potrzebują. Wiele policyjnych interwencji możliwych jest dzięki empatii ludzi, którzy widząc osoby śpiące na ławkach, przystankach czy innych miejscach powiadamiają służby. To właśnie dzięki takim informacjom policjanci mogą na czas dotrzeć we wskazane miejsce i skutecznie pomóc. Pamiętajmy również, że często osoby wyglądające na nietrzeźwe mogą potrzebować pilnej pomocy medycznej i konieczne może być wezwanie pogotowia. W Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego — przypomnijmy — działa całodobowa bezpłatna infolinia:

Fot. KPP Olecko

800 165 320. Jest to infolinia dla bezdomnych, ale także dla wszystkich tych, którzy chcą takim osobom pomóc: zapytać o miejsca noclegowe, pomoc rzeczową lub finansową czy pomoc prawną.

O to, żeby nie być obojętnym, apeluje także Komenda Miejska Policji w Olsztynie. Zachęca do stosowania prostej zasady: „Widzisz? Reaguj!", nie tylko wobec osób bezdomnych, ale również samotnie mieszkających. Jeśli widzimy, że ktoś jest w złym stanie zdrowia, stracił przytomność itp., należy natychmiast zadzwonić pod numer alarmowy 112. Można także skorzystać z numeru alarmowego Straży Miejskiej w Olsztynie — 986.

red, inf. KPP Olecko

JUŻ WIEMY: RAJD KOGUTA 2022 Z METĄ W GIŻYCKU

W imprezie mogą wziąć udział pojazdy wyprodukowane w Polsce lub w bloku wschodnim, które mają minimum 20 lat oraz pozostałe, wyprodukowane do roku 1994.

Rajd Koguta organizowany przez Muzeum Motoryzacji w Oławie (dolnośląskie) wyruszy 16 czerwca z Oławy pod Wrocławiem i pojedzie do Giżycka.

— Było morze, były góry, to teraz czas na Mazury – mówią organizatorzy rajdu. Każde miasto było zainteresowane przyjęciem miłośników motoryzacji z dobrym sercem. Na ostatniej prostej był Ełk i Giżycko. Decyzję podjęliśmy na podstawie większej bazy noclegowej. Rajd Koguta to już około 5000 uczestników oraz 10000 turystów i kibiców.

Impreza wpisała się już na stałe w kalendarz imprez z udziałem fanów motoryzacji. W rajdzie jadą rowery, motorowery, traktory i pojazdy wolnobieżne, samochody, motocykle i autobusy. A Rajd Koguta dlatego, że w herbie Oławy, skąd pochodzą organizatorzy imprezy, jest kogut.

— W każdym miejscu, gdzie pojawiają się uczestnicy Rajdu Koguta, jesteśmy mile przyjmowani — dodają organizatorzy. — Burmistrz Giżycka zaoferował scenę, zespoły koncertowe, konferansjera, pomoc służb miejskich, pomoc medyczną oraz grochówkę wojskową dla

Fot. facebook.com/PojazdyZabytkoweOlawa

uczestników. Jest to dla nas ogromna pomoc, także finansowa. Podróż po Polsce starymi zabytkowymi pojazdami to impreza charytatywna. Podczas wyprawy do Zakopanego marzeniem uczestników Rajdu Koguta było zebranie 200 tys. zł. Uzbierano 530 tys. zł.

- Wysłaliśmy 60 przelewów po 6100 zł dla chorych dzieci oraz 21 przelewów po 6100 dla fundacji, domów dziecka oraz schronisk dla zwierząt. Za resztę pieniędzy wybudowaliśmy studnie wody w Kenii. W tej edycji sami nie wiemy, ile zbierzemy. Oprócz pomocy dzieciom, chcemy kupić także nową karetkę dla oławskiego szpitala. Wesprzemy również dom dziecka i dzieci w Giżycku. W tym roku chcemy też wspomóc osoby, które ratują klasyki motoryzacji.

Rajd Koguta startuje 16 czerwca z Oławy. Uczestnicy po drodze odwiedzą muzeum w Otrębusach i Klasyki w FSO. Pierwsze załogi powinny dotrzeć do Giżycka następnego dnia, w piątek, a kolejne w sobotę. Każda załoga wybiera własną trasę. Rajd zakończy się w Giżycku, gdzie na miejskiej plaży nad Niegocinem odbędzie się kilkudniowy zlot pojazdów.

Renata Szczepanik

eprasa.pl 3d4e99e72b

RODZICE DOSTANĄ WSPARCIE

Od nowego roku program Rodzina 500+ rusza w nowej odsłonie i na nowych warunkach. Wchodzi też w życie ustawa o rodzinnym kapitale opiekuńczym. Informujemy jak uzyskać wsparcie finansowe dla dzieci.

Program Rodzina 500+ to główny instrument polityki rodzinnej realizujący trzy główne cele: poprawę sytuacji demograficznej, redukcję ubóstwa wśród najmłodszych, inwestycję w rodzinę. W ramach programu „Rodzina 500+" rodzinom z dziećmi na utrzymaniu przysługuje świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł na dziecko do ukończenia 18. roku życia. Zgodnie ze zmianami wprowadzonymi w Programie „Rodzina 500+", od 1 lipca 2019 roku świadczenie wychowawcze przysługuje bez względu na dochód osiągany przez rodzinę.

Fot. Pixabay.com

500 PLUS WYPŁACI CI ZUS

Nowy rok przynosi zmiany w tym programie. Od 2022 r. jego obsługą zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Już od nowego roku w formie elektronicznej zacznie przyjmować wnioski o nowe świadczenia wychowawcze, jeszcze niewypłacane, czyli np. na nowonarodzone dzieci, a od lutego na kolejny okres, rozpoczynający się od czerwca 2022 r. Natomiast gminy jeszcze do końca maja 2022 r. będą kontynuowały wypłaty przyznanych już świadczeń.

ZUS od 1 lutego 2022 r. będzie przyjmować wnioski na kolejny okres świadczeniowy, czyli ten, który rozpocznie się od 1 czerwca 2022 r. i potrwa do 31 maja 2023 r. Złożyć je będzie można wyłącznie drogą elektroniczną przez Platformę Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, bankowość elektroniczną i portal Empatia.

Według danych resortu od uruchomienia programu w kwietniu 2016 r. do końca 2021 r. z tytułu 500 plus do rodzin trafiło już 175 mld złotych. Wsparciem objętych jest ok. 6,5 mln dzieci.

WIĘCEJ DLA RODZIN

To nie koniec zmian. Już 1 stycznia 2022 r. w życie wchodzi ustawa o rodzinnym kapitale opiekuńczym. Rodzice najmłodszych dzieci mogą liczyć nawet na 12 tys. zł dodatkowego wsparcia, wypłacanego po 1000 zł miesięcznie przez rok lub po 500 zł przez dwa lata. I to bez względu na dochód.

Wnioski o świadczenie będzie można składać, podobnie jak w przypadku 500 plus, wyłącznie online – za pośrednictwem portalu Empatia, PUE ZUS lub bankowości elektronicznej. Przyznaniem i wypłatą świadczenia zajmie się Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Trzeba zrobić to między 9. a 13. miesiącem życia dziecka. Wtedy rodzinny kapitał opiekuńczy będzie przysługiwał w pełnej wysokości, od miesiąca, w którym dziecko skończy rok.

Jeśli dziecko skończyło już roczek, ale nie ma jeszcze trzech lat – rodzic powinien złożyć wniosek w styczniu. W takim przypadku kapitał zostanie policzony od nowego roku. Jeśli rodzic złoży wniosek później, otrzyma kapitał od miesiąca złożenia wniosku.

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przypomina, że świadczenie przysługiwać będzie na drugie i kolejne dziecko w rodzinie w wieku od 12. do ukończonego 35. miesiąca życia. Z szacunków resortu wynika, że tylko w 2022 r. ze świadczenia skorzysta ok. 615 tys. dzieci. Pomoc wyniesie ok. 3,1 mld zł.

400 ZŁ NA OPIEKĘ

Ustawa o rodzinnym kapitale opiekuńczym zakłada także wprowadzenie dofinansowania do funkcjonowania miejsc opieki dla dzieci do lat trzech, które nie będą objęte kapitałem. To np. pierwsze lub jedyne dzieci w rodzinie. Dofinansowanie będzie wynosić maksymalnie 400 zł miesięcznie na dziecko w żłobku, klubie dziecięcym lub u dziennego opiekuna (nie więcej niż wysokość opłaty ponoszonej przez rodziców). Beneficjenci otrzymają wsparcie bez względu na dochód. Uwaga! Rozwiązanie będzie obowiązywać od 1 kwietnia 2022 r. Wtedy też będzie dopiero możliwe złożenie wniosku. Co ważne, dofinansowanie będzie przysługiwać z wyrównaniem od 1 stycznia 2022 r. Rodzice nie dostaną jednak pieniędzy do ręki: trafią one bezpośrednio do placówki opieki.

Tą formą wsparcia zostanie objętych ok. 108 tys. dzieci. W 2022 roku na ten cel przeznaczone zostanie ok. 520 mln zł.

oprac. AT

SZUKAJ NAS na facebooku GazetaOlsztynska/

TWÓJ LOKALNY TYGODNIK CZWARTEK i PIĄTEK

OGŁOSZENIE
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego w gminie Ostróda:
– dla działki ew. nr 392/12 położonej w obrębie Idzbark,
– dla działek ew. nr 36/22, 36/23, 36/24 położonych w obrębie Kajkowo,
– dla działek ew. nr 12/3 i 12/4 położonych w obrębie Kątno,
– dla działki ew. nr 87 położonej w obrębie Lipowiec,
– dla działek ew. nr 37/4 i 36 położonych w obrębie Lubajny,
– dla działek ew. nr 141/142, 141/143, 141/144, 141/145, 141/160 i części działki ew. Nr 141/161 położonych w obrębie Mała Ruś,
– dla działki ew. nr 123/12 położonej w obrębie Ostrowin,
– dla działki ew. nr 65/5 położonej w obrębie Ostrowin,
– dla działek ew. nr 354 i 355 położonych w obrębie Stare Jabłonki,
– dla obszaru działek położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Warlity Wielkie,
– dla działek ew. nr 141/75, 141/83, 141/167, 141/168 położonych w obrębie Mała Ruś,
– dla działki ew. nr 225/10 położonej w obrębie Kajkowo,
– dla części dz. ew. nr 40/3 i 41/4 położonych w obrębie Mała Ruś,
– dla działki ew. nr 392/9 położonej w obrębie Idzbark.

Na podstawie art. 17 pkt 1) ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 741, z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1), w związku z art. 46 pkt 1) ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r., poz. 247, z późn. zm.)

z a w i a d a m i a m

o podjęciu przez Radę Gminy Ostróda:

1. uchwały nr XXXIX/336/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. nr 392/12 położonej w obrębie Idzbark, gmina Ostróda,
2. uchwały nr XXXIX/332/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 36/22, 36/23, 36/24 położonych w obrębie Kajkowo, gmina Ostróda,
3. uchwały nr XXXIX/334/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 12/3 i 12/4 położonych w obrębie Kątno, gmina Ostróda,
4. uchwały nr XXXIX/337/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. nr 87 położonej w obrębie Lipowiec, gmina Ostróda,
5. uchwały nr XXXIX/343/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 37/4 i 36 położonych w obrębie Lubajny, gmina Ostróda,
6. uchwały nr XXXIX/338/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 141/142, 141/143, 141/144, 141/145, 141/160 i części działki ew. nr 141/161 położonych w obrębie Mała Ruś, gmina Ostróda,
7. uchwały nr XXXIX/335/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. nr 123/12 położonej w obrębie Ostrowin, gmina Ostróda,
8. uchwały nr XXXIX/339/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. nr 65/5 położonej w obrębie Ostrowin, gmina Ostróda,
9. uchwały nr XXXIX/342/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 354 i 355 położonych w obrębie Stare Jabłonki, gmina Ostróda,
10. uchwały nr XXXIX/344/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru działek położonych w obrębie Mała Ruś, miejscowości Warlity Wielkie, gmina Ostróda,
11. uchwały nr XLI/359/2021 Rady Gminy Ostróda z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek ew. nr 141/75, 141/83, 141/167, 141/168 położonych w obrębie Mała Ruś, gmina Ostróda,
12. uchwały nr XLI/362/2021 Rady Gminy Ostróda z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. nr 225/10 położonej w obrębie Kajkowo, gmina Ostróda,
13. uchwały nr XLI/363/2021 Rady Gminy Ostróda z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części dz. ew. nr 40/3 i 41/4, położonych w obrębie Mała Ruś, gmina Ostróda,
14. uchwały nr XLI/365/2021 Rady Gminy Ostróda z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki ew. nr 392/9 położonej w obrębie Idzbark, gmina Ostróda.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych projektów planów miejscowych w formie pisemnej na adres: Urząd Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda lub elektronicznej za pośrednictwem poczty elektronicznej, na adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.
Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:
1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw można skontaktować się z inspektorem ochrony danych osobowych, za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@gminaostroda.pl.
4. Pełny zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej http://www.bip.gminaostroda.pl w zakładce „Urząd Gminy" „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych" oraz w siedzibie administratora.

Z up. Wójta
Grzegorz Kastrau
Z-ca Wójta

48421stzo-a-M

eprasa.pl 3d4e99e72b

ROK PEŁEN CUDÓW W GIETRZWAŁDZIE

Gmina Gietrzwałd II Już początek roku zapowiedział drogową rewolucję w Gietrzwałdzie. W 2021 roku otwarto również nową salę gimnastyczną w Sząbruku i klub seniora. Jak na turystyczną perełkę Warmii przystało, nie zabrakło także kiermaszów pełnych cudów.

Zastrzyk pieniędzy dla gminy

Budowa infrastruktury drogowej, mostów w Gietrzwałdzie oraz przebudowa stacji uzdatniania wody to inwestycje, o których gazety pisały na początku tego roku. W najbliższych latach zostaną zrealizowane w gminie Gietrzwałd dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. To program, dzięki któremu rządowe środki trafiają do gmin, powiatów i miast w całej Polsce na inwestycje bliskie ludziom. Wsparcie jest bezzwrotne i pochodzi z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19.

– Dzięki naszym staraniom na mapie rządowej pomocy szczególne miejsce zajmuje gmina Gietrzwałd, która otrzymała wsparcie w wysokości aż 9 mln złotych! – mówił w kwietniu tego roku, z nieskrywanym zadowoleniem, Jan Kasprowicz, wójt gminy Gietrzwałd. – Środki te zostaną wykorzystane na trzy zadania: budowę infrastruktury drogowej w gminie wraz z infrastrukturą towarzyszącą, budowę dwóch mostów oraz przebudowę stacji uzdatniania wody.

Kiermasz pełen cudów

Wędliny, sery, przyprawy, domowe chleby, tradycyjne potrawy, słodkie wypieki oraz produkty rękodzielnicze... Cuda, które cieszą nie tylko podniebienie i oczy, można było skosztować i zobaczyć w tym roku, i to parokrotnie, w Ogrodach Gietrzwałdzkich. Pierwszy kiermasz odbył się w maju.

– Już od dłuższego czasu przymierzaliśmy się do zorganizowania kiermaszu zdrowej żywności oraz rękodzieła – mówiła Joanna Jaguszewska z Urzędu Gminy w Gietrzwałdzie. – Niestety, nie było ku temu sprzyjających warunków.

Już w ubiegłym roku przez pandemię koronawirusa ludzie w większych miastach i nie tylko częściej zaczęli zaglądać na rynki owocowo-warzywne, aby robić zakupy. Tak jest bezpieczniej. Najważniejsze są jednak ekologiczne produkty, które od wielu lat zyskują coraz szerszy krąg zwolenników.

– Dodatkowy impuls do zorganizowania kiermaszów dały nam konferencje na temat lokalnej turystyki, przygotowane wiosną razem z Powiatem Olsztyńskim – powiedziała Joanna Jaguszewska.

Akcja nasadzeń drzew

Z początkiem maja ruszyła akcja nasadzeń drzew pod nazwą „Zielonym do góry".

– Remontujemy drogi, budujemy domy i rozbudowujemy infrastrukturę – mówił Jan Kasprowicz, wójt gminy Gietrzwałd. – To wszystko jest bardzo potrzebne, ale niestety często wiąże się z wycinkami drzew. Dlatego chcemy te drzewostany odtwarzać. Stopniowo, etapami sadzimy brakujące drzewa w alejach. Uzupełnimy tam, gdzie jesteśmy zobowiązani do nasadzeń zastępczych. Zrobimy znacznie więcej, bo wiemy, jak bardzo ważną rolę pełnią drzewa dla ekosystemu.

Zapraszając do akcji m.in. leśników z Nadleśnictwa Stare Jabłonki oraz Nadleśnictwa Kudypy, udało się posadzić brakujące klony przy ulicy Kościelnej, tuż przy sanktuarium. Z kolei przed Zespołem Szkolno-Przedszkolnym w Gietrzwałdzie posadzono lipę drobnolistną, wyhodowaną z nasion poświęconych przez papieża Franciszka podczas pielgrzymki olsztyńskich leśników do Watykanu w grudniu 2017 roku.

Inwestycja, która wyjdzie, a zdrowie

31 sierpnia, jeszcze przed pierwszym dzwonkiem, odbyło się uroczyste oddanie do użytku sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej im. Rodzin Warmińskich w Sząbruku. Szkoła zyskała niezbędną przestrzeń do tego, aby mogli rozwijać się zarówno młodsi, jak i starsi. Nowo powstały budynek to pełnowymiarowa sala gimnastyczna, dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, połączona łącznikiem z istniejącą już od lat szkołą podstawową. Długo oczekiwana inwestycja została zrealizowana dzięki zaangażowaniu wielu osób. Od lat kibicowali jej rodzice, wspierało grono pedagogiczne oraz gminni radni.

– To nasz wspólny sukces, na który składała się praca wielu osób oraz zaangażowanie pracowników różnych komórek urzędu – powiedział podczas otwarcia sali Jan Kasprowicz, wójt gminy Gietrzwałd. – Mamy nadzieję, że obiekt ten będzie służył nie tylko dzieciom, choć to one będą głównymi użytkownikami sali, ale też całym rodzinom i seniorom.

Podczas otwarcia Tomasz Lewandowski, przedstawiciel rady rodziców, wręczył piłkę dyrektorowi szkoły Bolesławowi Korosteńskiemu, składając życzenia: „Oby teraz wszystko dobrze grało".

Tu było pastwisko

W ubiegłym roku Urząd Gminy w Gietrzwałdzie przekazał rugbystom boisko w Biesalu. Niestety, przez dwie dekady obiekt stał zarośnięty i zapomniany, a pozostała infrastruktura była regularnie rozkradana. Co więcej, murawa swym wyglądem przypominała raczej pastwisko porośnięte drzewami i stała się nielegalnym wysypiskiem śmieci...

– Chcemy, aby to miejsce wróciło na sportową mapę Polski, a nasze drużyny, męska i damska, miały należyte warunki do treningów. Zachęcamy do wsparcia naszego projektu, do wspólnego zaangażowania na rzecz stadionu – apelował Karol Lewkowicz, trener rugby.

Dzięki ciężkiej pracy zawodniczek oraz zawodników klubu, a także mieszkańców oraz wsparciu OSP Biesal, sklepu Majster z Gietrzwałdu i Tomasza Sobierajskiego z Podlejek miejsce to można nazwać stadionem z prawdziwego zdarzenia. W betonowych stopach zostały osadzone słupy do gry w rugby. Przy wsparciu Nadleśnictwa Stare Jabłonki teren został ogrodzony.

Coś dla seniora...

Gmina Gietrzwałd nie zapomina również o seniorach. W Domu Kultury w Sząbruku uruchomiony został klub seniora. Aby klub mógł ruszyć, przygotowano odpowiednie pomieszczenia, wyremontowano salę spotkań oraz zaadaptowano salę na zajęcia rehabilitacyjno-ruchowe. Celem projektu jest zwiększenie dostępności usług społecznych dla osób zagrożonych ubóstwem lub wykluczeniem społecznym z terenu gminy Gietrzwałd. Ale to nie wszystko, bo dzięki środkom pozyskanym z różnych źródeł udało się wyremontować cały budynek, który po wielomiesięcznej pracy zyskał nowy wygląd. Zmieniło się również otoczenie, wybudowano też podjazd dla osób niepełnosprawnych.

– Dzięki temu społeczność naszej gminy otrzymała komfortowe, w pełni wyposażone miejsce, które na nowo stanie się centrum kulturalnym Sząbruka i okolic – powiedział Jan Kasprowicz, wójt gminy Gietrzwałd.

Zakrystia odzyskała blask

Jeszcze niedawno zakrystia ewangelickiego kościoła w Łęgutach groziła zawaleniem. Popękany strop podpierały prowizorycznie drewniane belki, a w szczeliny w murze można było włożyć palce. W tym roku miejsce to odzyskało dawny blask. Dzięki staraniom proboszcza ks. Wojciecha Płoszka zakrystia przeszła gruntowny remont.

– Wzmocniono ściany i stropy, uzupełniono brakujące cegły oraz spoiny – wyliczał ksiądz.

Na odnowionym dachu leży piękna dachówka, a do środka prowadzą nowe, kamienne schody oraz odrestaurowane, klimatyczne drzwi.

– Jesteśmy dumni z efektu, jaki udało nam się osiągnąć – powiedział ksiądz Wojciech Płoszek. – Zakrystia wygląda jak w latach świetności i jest kolejnym, ale na pewno nie ostatnim etapem prac ratunkowych. Dziękujemy wszystkim, którzy mieli w tym swój udział – dodał.

Remont został wsparty również przez Urząd Gminy w Gietrzwałdzie.

Po zmroku wychodzą świetliki

W grudniu, już po raz kolejny, w gminie Gietrzwałd została zorganizowana akcja „Świetlik"" mająca na celu zapewnić bezpieczeństwo pieszym poruszającym się po drogach. Tym razem miała miejsce na drodze pomiędzy Unieszewem a Sząbrukiem.

– Dzięki zaangażowaniu policji, ochotniczych straży pożarnych oraz uczniów, którzy po zmroku przyszli razem z rodzicami, udało się przeprowadzić eksperyment drogowy – opowiada Joanna Jaguszewska z Urzędu Gminy. – Piesi mogli przekonać się, jak ważne jest noszenie odblasków po zmroku. Kierowcom natomiast przypomnieliśmy, że nie są jedynymi użytkownikami dróg.

eprasa.pl 3d4e99e72b

NIEDZIELNE NICNIEROBIENIE

To już czwarty fragment książki Anny Osowskiej: „W cieniu papierówki" (Siedlisko). Kolejny odcinek w jutrzejszej Gazecie.

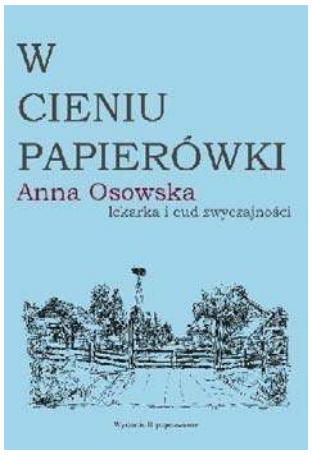

Teraz, w majowy weekend, Pisarczykowie również mogli odłożyć telefony. Ewa miała całą rodzinę w komplecie. Wszyscy byli tym faktem bardzo ucieszeni. Synowie nie mogli się nagadać, od rana pomagali Oskarowi w męskich pracach i już wieczorem cała czwórka, siedząc przed domem, wdychała zapach świeżo skoszonej trawy. Piotr trochę narzekał na to, ile ma zaliczeń i egzaminów, a Sebastian próbował mu dorównać w użalaniu się nad losem gimnazjalisty. Do nocy słychać było, jak bracia konferują w pokoju na ganku, co chwilę wybuchając śmiechem. Rodzice nie przeszkadzali im w tych nocnych Polaków rozmowach. Tego wieczoru kładli się spać wyjątkowo nie nastawiając budzika, gdyż w planie mieli jedynie… nicnierobienie.

Niedzielny poranek przywitał małżonków rosą i promieniami słońca. Nawet tulipany kłaniały się Ewie radośniej niż zwykle. Synowie jeszcze spali. Ewa i Oskar, w piżamach, pili na tarasie poranną kawę. Było bardzo ciepło. Leniwy ranek dobrze nastrajał na cały dzień. Dawno już nie mieli okazji pobyć razem. A wszystko to przez nadmiar pracy. Biuro turystyczne Oskara nie mogło opędzić się od klientów, którzy chcieli, by to właśnie on, osobiście, pilotował wycieczki. Bogdan, jego wspólnik, uszkodził staw kolanowy podczas zimowego wypadu na narty, na lodowiec w Austrii, i do tej pory poznawał zawiłości i niedogodności leczenia w ramach ubezpieczenia zdrowotnego. Pisarczyk nie miał pretensji do kolegi, lecz z trudem dźwigał to podwójne obciążenie. Niestety, stan Bogdana nie zapowiadał szybkiego odzyskania poprzedniej sprawności. Maj był bardzo ciepły tego roku i w turystyce rozpoczął się okres żniw, mimo że „żniwiarz" ostał się tylko jeden. Oskar realizował zobowiązania „Natangii", dzwonił do klientów, przepadał na całe dnie, prawie mieszkając w biurze, albo wyjeżdżał z kolejnymi grupami w trasę. Tygodniami był poza domem. Wszystko to kosztem własnego zdrowia i oczywiście rodziny.

– Nie pracujesz, nie jesz – zwykł odpowiadać Oskar na pretensje Ewy, że ciągle jest sama ze wszystkimi problemami.

Tego ranka było inaczej. Dzisiaj nie obwiniali siebie nawzajem. Delektowali się widokiem stawu, psa leżącego pośród mleczy i bociana brodzącego w trawie. Nie chcieli psuć atmosfery wzajemnymi pretensjami. Wszystko było tak bardzo sielankowe, podobnie jak perspektywa tej rodzinnej niedzieli.

– Dzieciaki pewnie będą spać do południa – odezwała się Ewa.

– Do nocy słychać było ich pogaduchy. Stęsknili się za sobą.

– Nic dziwnego, komórka nie zastąpi rozmowy face to face – leniwie odpowiedział jej mąż. – Zresztą oboje wiemy coś o tym, prawda? – uśmiechnął się porozumiewawczo.

Faktycznie, płacili krocie za rozmowy telefoniczne, mimo coraz to bardziej korzystnych ofert sieci, której byli wierni od lat. Oboje dzwonili do siebie po kilkanaście razy na dzień, a i chłopcy też ciągle wisieli na telefonie. Piotr wczoraj pełnił rolę adwokata swego młodszego braciszka. Kiedy matka zwróciła się do niego z prośbą o radę, jak zmobilizować Sebastiana do nauki gry na pianinie, by nie zaprzepaścił wielkiego talentu, jakim jej zdaniem obdarzył go los, przyszły mecenas zastanowił się przez chwilę, po czym wygłosił sentencję:

– Jeżeli chcesz, Mamuś, by Sebastian podjął naukę gry na fortepianie, zaproponuj mu umowę cywilnoprawną. Ty będziesz mu płaciła wynagrodzenie za to, że spełnia twoje marzenia, on zaś będzie ćwiczył zgodnie z zapisami umowy. Wirtuoza z niego pewnie nie zrobisz, ale z pewnością za kasę będzie plumkał bez jęczenia. Jeśli chcesz, Mamuś, żeby do tego jeszcze śpiewał, to…

– Piotruś! Ja ci zaraz dam umowę! – przerwała mu matka. – Przecież to ty ciągle mi wypominasz, że przez mój brak konsekwencji, nie grasz na żadnym instrumencie. A teraz popierasz Sebę w wymigiwaniu się od zajęć dodatkowych?

– Bo ty go, mamo, zmuszasz! On sam sobie plumka i OK. Będzie chciał lekcji, sam poprosi. On ponoć zarobiony jest strasznie w tym gimnazjum – bronił brata.

– Ty chyba śnisz! Przecież Sebastian każdą wolną chwilę spędza przy grach.

– To chyba normalne w jego wieku?

– No, przestań! Martwię się o niego. Może ty z nim jakoś pogadasz?

– OK, spoko, mamuś! Pogadam z młodym. Zobaczę, co się da zrobić. Nie martw się już.

Ewa podeszła do swego kochanego dryblasa. Nie zauważyła, kiedy tak wydoroślał. Był autorytetem dla nastoletniego Sebastiana. Jeszcze niedawno nie pomyślałaby nawet, że będzie w nim szukać sprzymierzeńca w kwestii wychowywania młodszego syna. W odróżnieniu od niej, Oskar nie był wcale zdziwiony takim obrotem spraw. Miał starszego brata, przez co świetnie rozumiał synów. Nachylił się do Ewy i na wszelki wypadek szeptem, przekazał jej to, co przypadkowo usłyszał wczoraj. Okazało się, że Piotr był wyrocznią dla Sebastiana również w sprawach damsko-męskich. Z kilku urwanych zdań wczorajszej rozmowy chłopców można było wywnioskować, że młodszy brat przechodzi błyskawiczny kurs „Jak postępować z kobietami?". Pisarczykowie roześmiali się w głos z „męskich" problemów swych pociech.

I tak, gdy chłopcy jeszcze spali, wspominali wczorajszy wieczór. Ewa ubrana w amarantową satynową nocną koszulkę na ramiączkach, z peniuarem spływającym z ramion, relaksowała się oparta o Oskara. Jeszcze czuła na całym ciele czuły dotyk jego rąk. Tak miło było się witać po dniach rozłąki. Teraz, za dnia, byli już bardziej powściągliwi. Nie mieli zwyczaju afiszować się swoją bliskością przed synami. Upajali się nicnierobieniem. Słychać było cykady, klekot bocianów i poszczekiwanie Podhalana. Odgłosy wsi były takie odległe, że prawie nierzeczywiste. Siedlisko, a w nim tylko oni, jakby świat dookoła wziął sobie wolne. Uwielbiała takie leniwe poranki. Nie biegła do pracy. Mąż nie wspominał na razie o kolejnym wyjeździe. Cieszyli się tą chwilą wytchnienia. **red.**

Anna Leokadia Osowska z domu Bliźniuk, rocznik 1966, lekarz internista, endokrynolog. Prowadzi przychodnię podstawowej opieki zdrowotnej w Sępopolu. Mieszka opodal Galin, w siedlisku, które od lat remontują wraz z mężem. Matka dwóch synów. Autorka dwóch powieści z wątkami autobiograficznymi: „W cieniu papierówki" i „Ucieczka". Publikuje w Biuletynie Lekarskim Warmińsko- Mazurskiej Izby Lekarskiej. Należy do Bartoszyckiej Grupy Literackiej Barcja.

Trzy poprzednie fragmenty: http://kupgazete.pl

eprasa.pl 3d4e99e72b

31 GRUDNIA 2022

Olsztyn

Teatr imienia Stefana Jaracza, premiera: „Zezowate Szczęście Jana Piszczyka", na podstawie opowiadania „Sześć wcieleń Jana Piszczyka". Adaptacja Daria Kubisiak, reżyseria Rudolf Zioło, scenografia Andrzej Witkowski, muzyka Marcin Rumiński.

Obsada: Agnieszka Giza, Aleksandra Kolan, Małgorzata Rydzyńska, Dawid Dziarkowski, Grzegorz Gromek,Wojciech Rydzio, Krzysztof Plewako-Szczerbiński, Marcin Tyrlik.

Spektakle wstyczniu: 1,2,5,6,7,8,9,

7 STYCZNIA 2022

Transmisja z Metropolitan Opera w Nowym Jorku: J.Massenet – „Kopciuszek"

Olsztyn

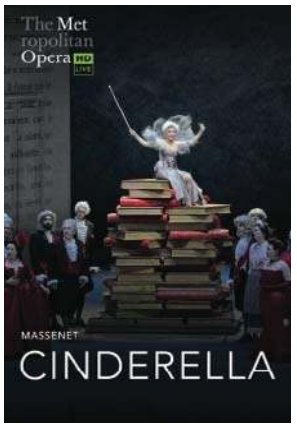

Przygotowana z myślą o całej rodzinie operowa wersja klasycznej bajki o Kopciuszku, prześladowanej przez złą macochę dziewczynce, która dzięki szczypcie magii trafia na królewski bal i znajduje miłość swojego życia. Dyryguje Emmanuel Villaume.

Obsada: Isabel Leonard (Kopciuszek), Emily D'Angelo (Książę), Jessica Pratt (Wróżka Chrzestna), Stephanie Blythe (Madame de la Haltière), Laurent Naouri (Pandolfe)

Czas trwania: 107 minut

początek: godz. 18:00

Sala koncertowa Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej

07.01

Koncert Haliny Mlynkovej

Mrągowo

Kulturalny Nowy Rok 2022 rozpocznie się w Mrągowie kolędowym koncertem Haliny Mlynkovej.

Impreza odbędzie się w Mrągowskim Centrum Kultury o godz. 18.00. Artystka będzie promować album „Adeste Fideles". — Świąteczny koncert Haliny Mlynkovej to wieczór pełen magii i pięknych dźwięków, wigilijna opowieść, utkana ze wspomnień, tęsknot i... marzeń. Na koncercie w Mrągowie wybrzmią ulubione kolędy artystki w wyjątkowych aranżacjach: „Cicha noc", „Przybieżeli do Betlejem", „Mędrcy Świata", „Dzisiaj w Betlejem", a także tytułowa, jedna z najstarszych kolęd „Adeste Fideles". W programie poza kolędami usłyszymy utwory o tematyce świątecznej ze słowami taty artystki – Władysława Mlynka, a także utwór, którego jest współautorką - „Aniołowie" — zachęcają organizatorzy.

Informacje o biletach można znaleźć na stronie internetowej Mrągowskiego Centrum Kultury.

8.01

Narodowy Balet Ukrainy „Virski"

Olsztyn

To jeden z najlepszych zespołów artystycznych świata. Już od chwili swego powstania w 1937 r. wzbudzał olbrzymie emocje wśród widzów, nie tylko za sprawą artystycznej awangardy i wizjonerskich pomysłów, ale przede wszystkim ze względu na perfekcjonizm.

Tradycyjne tańce ludowe w nowych choreografiach: Hopak, Sestry, Lalki czy My z Ukrainy otrzymały ponadczasowy status niedoścignionego wzoru połączenia folkloru ze współczesnością przy użyciu niepowtarzalnego kolorytu, ekspresji i dynamiki. Mistrzostwo artystów i przebogaty repertuar doprowadzają widzów do stanów euforycznych, co setki razy było podkreślane przez prestiżowe pisma wponad 70 krajach.

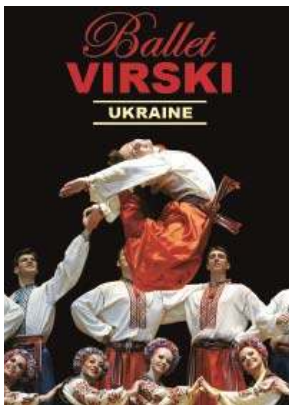

Koncert odbędzie się wolsztyńskiej filharmonii.

DO 9 STYCZNIA

Wystawa „Wracam do siebie"

Olsztyn

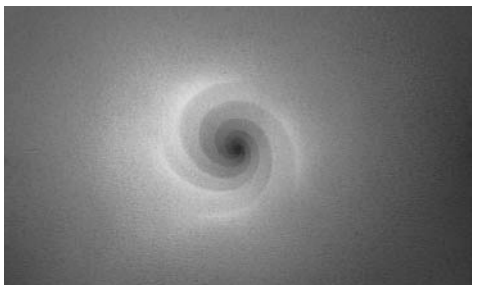

W sali kameralnej Galerii Sztuki BWA w Olsztynie można oglądać wystawę Violetty Kulikowskiej-Parkasiewciz „Wracam do siebie". Wystawa jest czynna dla zwiedzających wgodzinach otwarcia galerii 11.00-19.00 (poza poniedziałkiem) do 9 stycznia.

Violetta Kulikowska-Parkasiewicz urodziła się w 1970 r. w Świdwinie. W roku 1995 uzyskała dyplom w zakresie grafiki na Wydziale Sztuk Pięknych UMK w Toruniu pod kierunkiem prof. Leszka Kiljańskiego. W 2002 r. uzyskała kwalifikacje I stopnia na Wydziale Grafiki ASP w Warszawie. Tam też w 2014 r. uzyskała stopień doktora habilitowanego w zakresie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne. Obecnie pracuje na stanowisku profesora uczelni w Instytucie Sztuk Pięknych UWM w Olsztynie.

DO 15 STYCZNIA

Wystawa „Wróćmy na jeziora"

Szczytno

Zapraszamy do obejrzenia wystawy zorganizowanej w ramach Roku Krzysztofa Klenczona w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Szczytnie. Wystawa składa się z 12 grafik zawierających fragmenty piosenek z repertuaru Krzysztofa Klenczona oraz zespołów, w których występował. Na każdej planszy umieszczony jest kod QR z piosenką.

DO 17 STYCZNIA

15-lecie Warmińsko-Mazurskiego Stowarzyszenia „Areszt Sztuki"

Olsztyn

Stowarzyszenie powstało w celu promocji regionalnych przedsięwzięć twórczych oraz prowadzenia działalności integrującej środowisko artystyczne. Do Stowarzyszenia należy ponad 40 członków: artystów i ludzi kultury z Olsztyna i regionu. Większość z nich to uznani twórcy, laureaci konkursów ogólnopolskich i międzynarodowych, z dużym dorobkiem.

Teraz w Olsztyńskim BWA możecie państwo zobaczyć ich prace. Galeria Sztuki BWA w Olsztynie jest czynna: wtorek - czwartek 10:00 - 18:00 / piątek - niedziela 11:00 - 19:00.

REPERTUAR KINA HELIOS

OLSZTYN, CH AURA

al. Piłsudskiego 16

HELIOS

tel. 89 535 20 30

44720otbs-A -C

NAJMRO. Kocha, kradnie, szanuje, g. 13, 18 (nie obowiązują kupony i zaproszenia); SING 2 / familijny / od 6 lat / dubbing, g. 10:15, 17:45; MATRIX Zmartwychwstania / napisy, g. 12, 14:15, 15:20, 17:30, 18:30, 20:45, 21:45; W 80 DNI DOOKOŁA ŚWIATA / familijny / od 5 lat / dubbing, g. 10:45, 12:50, 15, 17:10; HISZPAŃSKI ROMANS / napisy, g. 15:30, 19:15; STRASZNE HISTORIE / napisy, g. 13:30, 20:20; CLIFFORD. Wielki czerwony pies / familijny / od 6 lat / dubbing, g. 10; DOM GUCCI / napisy, g. 20:30; DZIEWCZYNY Z DUBAJU®, g. 21:30; MISIEK Ekipa na wakacjach / familijny / od 6 lat / dubbing, g. 11:15, 15:50; SPIDER-MAN. Bez drogi do domu / familijny / od 10 lat / dubbing, g. 10:30, 12:30, 14:45, 17, 19; SPIDER-MAN. Bez drogi do domu / familijny / od 10 lat / napisy, g. 11:30, 13:45, 15:40, 18:10, 20:10, 21:20, 22:15; WEST SIDE STORY / napisy, g. 11.

REKLAMA

REKLAMA

Burmistrz Miasta Braniewa

informuje, że w siedzibie Urzędu Miasta Braniewa, ul. Kościuszki 111, oraz na stronie www.bip.braniewo.pl na okres 21 dni zostało umieszczone Zarządzenie Burmistrza Miasta Braniewa nr 197/2021 z dnia 27 grudnia 2021 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

20921sezr-a-M

komunikat

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda:

- **dla terenu położonego w obrębach Kajkowo, Kątno, Lipowiec, Ostrowin, Stare Jabłonki, Lubajny i Mała Ruś,**
- **na obszarze działek położonych w obrębie Mała Ruś,**
- **dla działki ew. nr 48 położonej w obrębie Lipowiec,**
- **dla działki ew. nr 10/10 oraz części dz. ew. nr 40/3 i 41/4 położonych w obrębie Mała Ruś,**
- **dla działki ew. nr 392/9 położonej w obrębie Idzbark.**

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Ostróda:

- uchwały nr XXXIX/331/2021 z dnia 15 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda dla terenu położonego w obrębach Kajkowo, Kątno, Lipowiec, Ostrowin, Stare Jabłonki, Lubajny i Mała Ruś, gmina Ostróda,
- uchwały nr XLI/357/2021 z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda na obszarze działek położonych w obrębie Mała Ruś, gmina Ostróda,
- uchwały nr XLI/358/2021 z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda dla działki ew. nr 48 położonej w obrębie Lipowiec, gmina Ostróda,
- uchwały nr XLI/361/2021 z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda dla działki ew. nr 10/10 oraz części dz. ew. nr 40/3 i 41/4 położonych w obrębie Mała Ruś, gmina Ostróda,
- uchwały nr XLI/364/2021 z dnia 20 grudnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda dla działki ew. nr 392/9 położonej w obrębie Idzbark, gmina Ostróda

oraz o wszczęciu postępowania związanego z przeprowadzeniem strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej ww. zmiany studiów.

Zainteresowani mogą składać wnioski do ww. zmian studiów uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Ostróda i prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie lub ustnie w siedzibie Urzędu Gminy Ostróda, ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda, lub elektronicznie, za pośrednictwem poczty elektronicznej, na adres e-mail: **sekretariat@gminaostroda.pl** w terminie 21 dni od ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

W związku z obowiązkiem, o którym mowa w art. 13 ust. 1 i 2 rozporządzenia nr 2016/679 informuję, że:

1. Administratorem Państwa danych osobowych jest Gmina Ostróda, z siedzibą przy ul. Jana III Sobieskiego 1, 14-100 Ostróda (nr tel. 89 676 07 80, adres e-mail: sekretariat@gminaostroda.pl).
2. Będziemy przetwarzać Państwa dane osobowe w celu realizacji procedury sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego na podstawie ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.
3. We wszystkich sprawach związanych z przetwarzaniem Państwa danych osobowych oraz realizacją przysługujących Państwu praw można skontaktować się z Inspektorem ochrony danych osobowych za pośrednictwem poczty elektronicznej: iodo@gminaostroda.pl.
4. Pełny zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej **www.bip.gminaostroda.pl,** w zakładce „Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania i ochrony danych osobowych" oraz w siedzibie administratora.

Z up. Wójta
Grzegorz Kastrau
Z-ca Wójta

48521stzo-A -P

eprasa.pl 3d4e99e72b

Krzyżówka klasyczna z hasłem

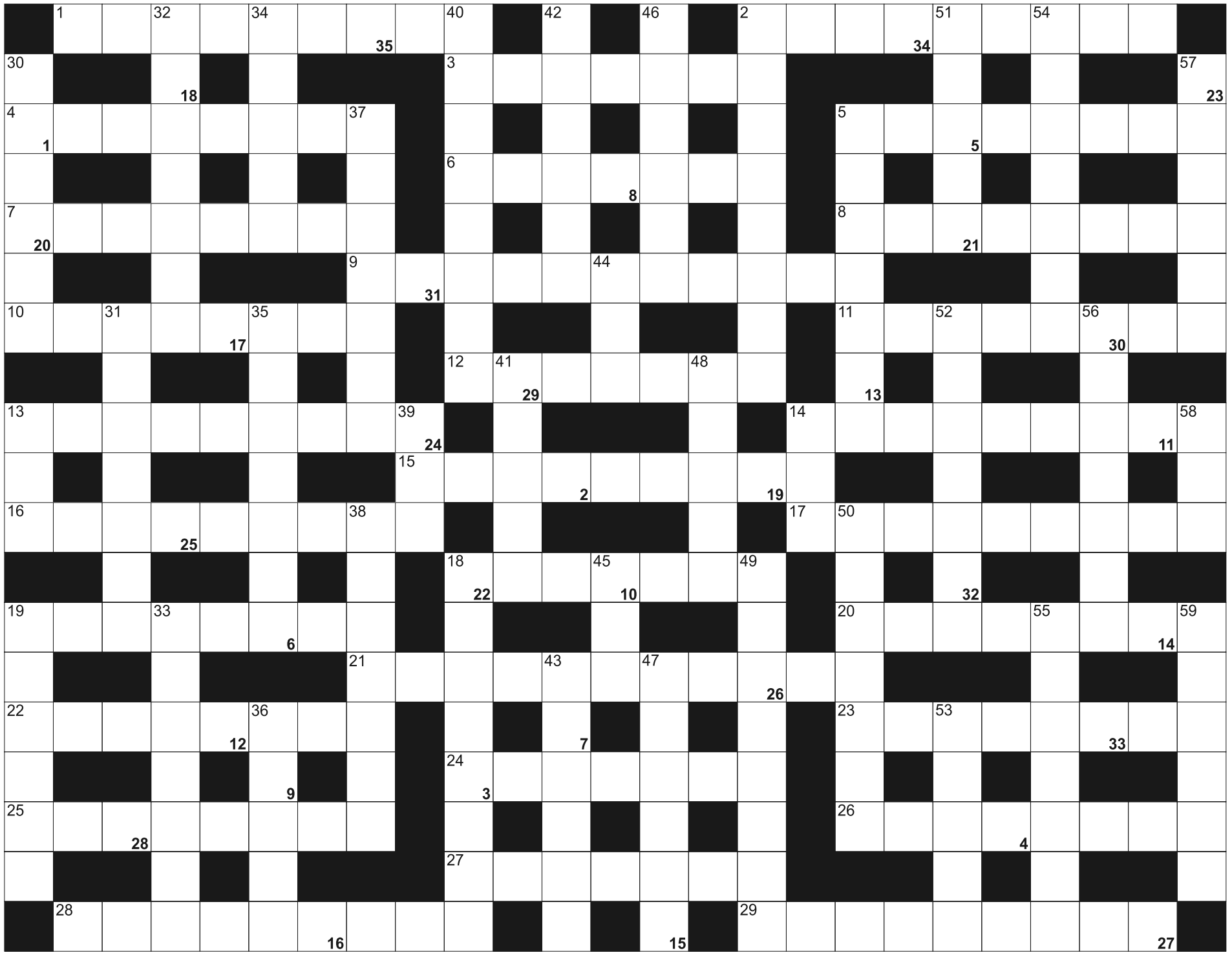

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 35, utworzą rozwiązanie - przysłowie:

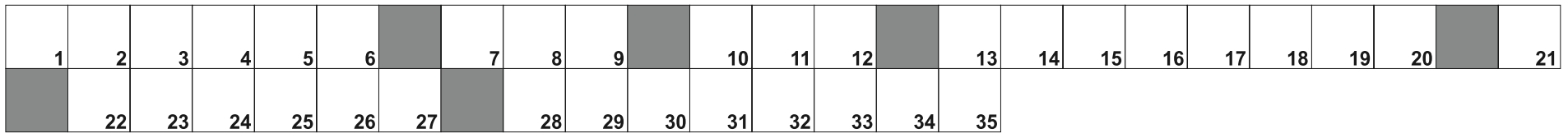

POZIOMO: 1) schładza silnik samochodu; 2) sprzedaż kradzionych rzeczy; 3) sąsiedzi łotyszy; 4) jantar; 5) metalowa skrzynia przewożona statkiem; 6) świętuje 3 lutego i 20 marca; 7) holenderskie piwo; 8) Wielki Komor, wyspa; 9) korpus admirałów; 10) na podłodze w samochodzie; 11) na nich ćwiczą żołnierze; 12) awantury, sprzeczki; 13) lekarz od uczulenia; 14) lokal dla piwoszy; 15) do konserw i butelek; 16) choroba oczu; 17) wizyta kontrolna, inspekcja; 18) czerwony lub ukraiński; 19) największa wyspa na Dnieprze; 20) człowiek wybitny, sławny; 21) uczy się w liceum; 22) czar; 23) ciasto z makiem i rodzynkami; 24) płynie przez Dortmund; 25) pajęczaki wywołujące alergie; 26) zajadłe szczekanie; 27) wyświetlacz smartfona; 28) liczba pod kreską ułamkową; 29) mieszkają w Iranie

PIONOWO: 2) orzechy pistacjowe; 5) kromki z serem lub szynką; 13) klub piłkarski z Aten; 14) Polski Związek Wędkarski; 18) krojony na kromki; 19) Pazura lub Żak, aktorzy; 30) kontrolne obejście po szpitalu; 31) dawniej bor; 32) niewielka łysina; 33) obracana przez krupiera; 34) cegiełka na budowę szkoły; 35) wyniki dzielenia; 36) bezgłośnie; 37) drugie największe miasto wyspy Vancouver; 38) ubikacja; 39) stan w Indiach ze stolicą Panaji; 40) powieść Paulo Coelho; 41) parkowy mebel; 42) "zegarek" trenera; 43) niedorzeczność, nonsens; 44) świadectwo urodzenia; 45) kamienna lub warzona; 46) Pani-Wiatr, sumeryjska bogini; 47) smartfon od Apple'a; 48) Newton, słynny fizyk; 49) Ryszard, reżyser "Porady na zdrady"; 50) czwarty najwyższy szczyt Boliwii; 51) poufale o Renacie; 52) koncepcja rozdziału państwa od Kościoła; 53) dawniej kwarzec; 54) codzienność sportowca; 55) łuki w zdaniu; 56) gorczyca polna inaczej; 57) kościelny instrument; 58) mała Alina; 59) mieszanina na piwo lub spirytus

eprasa.pl 3d4e99e72b

Szukasz klientów?

WYBIERZ PROFESJONALISTÓW

WYBIERZ NAS!

- docieramy do 1400000 odbiorców
- wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam
- dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach
- zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

GAZETA OLSZTYNSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl

mp-xxpo-7491-3x8a-M

ZWIERZĘTA

sprzedam

SPRZEDAŻ kur, kaczek, brojlerów, kokoszek, dowóz gratis, tel.728-104-188.

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

KUPIĘ ZA GOTÓWKĘ- mieszkanie, nieruchomość, działkę. Może być do remontu lub zadłużona, POMOGĘ w spłacie długu. ZAPŁACĘ 4000zł za informację o takiej nieruchomości. 661-435-785

ZIEMIĘ, 502-646-575

PRACA

dam pracę

PRACOWNIK fizyczny, Dorotowo, 503-103-703

AUTO-MOTO

kupię

CIĄGNIKI, auta , 502-646-575

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULIK, 501-209-794

MALOWANIE, remonty, 504-720-494,

REMONTY -solidnie, 512-372-218

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k/Augustowa, 693-491-205.

HANDEL

KACZKI i gęsi z własnego chowu, sprawione lub żywe, 669-483-895

ROLNICTWO

produkty rolne

KUPIĘ: owies, żyto, MIRPOL ORNETA. Tel.600-050-034

Panu

Henrykowi Łuzińskiemu

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Zarząd i Pracownicy Spółdzielni Mieszkaniowej „Pojezierze" w Olsztynie

460921opb1-A -C

Wyrazy szczerego współczucia

Cyprianowi Czerwińskiemu

z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja i Pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie

459721opb1-A -C

Umiera się nie po to, by przestać żyć,
lecz po to, by żyć inaczej.

Paulo Coelho

mp-otbr-6786c-M

Pani **Magdalenie Szlak**

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają Zarząd i pracownicy WPB Rombud Sp. z o.o. w Olsztynie

459521opb1-A -C

Edycie Jankowskiej

wyrazy szczerego współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy z powodu śmierci

Taty

składają koleżanki i koledzy z Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta w Olsztynie

459321opb1-A -C

Koledze

Mariuszowi Niksa

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają koleżanki i koledzy z Pierwszego Działu Czynności Sprawdzających US w Olsztynie

458821opb1-a-M

Panu **Wiesławowi Krawczyńskiemu**

Z-cy Dyrektora Zakładu Lokali i Budynków Komunalnych w Olsztynie, wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składa Dyrektor ZLiBK wraz z pracownikami

458721opb1-A -P

Pani **Krystynie Kozdój**

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia po stracie

Mamy

składają kierownictwo oraz pracownicy prokuratur okręgu olsztyńskiego

460221opb1-A -C

eprasa.pl 3d4e99e72b

861517opb1-aa -C

Z głębokim smutkiem żegnamy zmarłą 20 grudnia 2021 r.
naszą kochaną Mamę i Babcię

ś. † p. Bożennę Idźkowską

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 3 stycznia 2022 r.
o godz. 12.45 w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 13.15
nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny w Dywitach.
Rodzina

456921opb1-a-M

Drogiej koleżance

Barbarze Modelskiej

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia i otuchy po śmierci

Mamy

składają Dyrekcja, Grono Pedagogiczne i Pracownicy Szkoły
Podstawowej nr 2 im. Jarosława Dąbrowskiego w Olsztynie

460821opb1-A -C

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"

NEKROLOGI
(wymagany akt zgonu)

Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00

* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty
osoby nadającej)
ukazują się w ciągu trzech dni
od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN**,
plac Józefa Bema 5
czynne w godz. 7.00-15.00
soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

27 grudnia 2021 r.
zmarł niespodziewanie, przeżywszy 81 lat

ś. † p.

Lech Kalinowski

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się
31 grudnia 2021 r. o godz. 10.30 modlitwą
różańcową w kościele pw. św. Jakuba Apostoła
w Butrynach. Msza Święta zostanie odprawiona
o godz. 11.00, a po niej nastąpi wyprowadzenie
na cmentarz parafialny w Butrynach.

Pogrążona w żałobie rodzina

459621opb1-A -C

Panu

Jackowi Wieliczko

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają kadra i pracownicy
Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Olsztynie

460621opb1-A -C

Pani **Janinie Pietrulewicz**
oraz **Jej Rodzinie i Bliskim**
składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu,
przekazujemy słowa wsparcia i otuchy z powodu śmierci

Męża

Łączymy się w żałobie i smutku.
Dyrektor i Pracownicy Archiwum Państwowego w Olsztynie

459221opb1-A -C

Bóg widzi śmierć inaczej niż my.
My widzimy ją jako ciemny mur,
Bóg jako bramę...

Walter Flex

mp-otbr-6786b-M

Pani

Romualdzie Gumińskiej

Pracownikowi Wojewódzkiego
Sądu Administracyjnego w Olsztynie

wyrazy najgłębszego współczucia oraz słowa
otuchy i wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

Taty

składają Prezes, sędziowie oraz pracownicy
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Olsztynie

460121opb1-A -C

Warmiński 1987
ZAKŁAD POGRZEBOWY
dawniej market

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277
BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski kom. 602 514 880
Joanna Kamińska kom. 691 410 360
Andrzej Domasiewicz kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną
i kulturalną posługę

614419opb1-a -K

SACRUM
KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
89 67 77 100, kom 530 308 308
GODNIE – SOLIDNIE – Z SZACUNKIEM
Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

USŁUGI POGRZEBOWE
ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*
OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
89 534 72 42, 605 635 908
OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
89 526 66 01, 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl
Całodobowy przewóz zmarłych

614619opb1-g-M

eprasa.pl 3d4e99e72b

OLIMPIJCZYCY LUBIĄ CETNIEWO

LEKKA ATLETYKA\\\ Zima w pełni, ale bohaterowie igrzysk w Tokio już myślą o lecie. W Centralnym Ośrodku Sportu w Cetniewie do nowego sezonu przygotowywali się m.in. „srebrna" oszczepniczka Maria Andrejczyk i „złoty" młociarz Wojciech Nowicki.

Głównymi celami w 2022 roku dla wicemistrzyni olimpijskiej w rzucie oszczepem Marii Andrejczyk będą mistrzostwa świata w Eugene (15-24 lipca) i mistrzostwa Europy w Monachium (15-21 sierpnia). Bazą, na której będzie budowała formę, jest trening wykonany w grudniu w Centralnym Ośrodku Sportu w Cetniewie.

- Tak naprawdę COS w Cetniewie był pierwszym miejscem, do którego pojechałam w mojej karierze w kadrze narodowej. Był to więc taki sentymentalny powrót. Bardzo lubię tu pracować, to jeden z moich ulubionych ośrodków – przyznała Andrejczyk, która nad morzem spędziła kilka ostatnich tygodni. Srebrna medalistka olimpijska bardzo lubi zimowe treningi w Cetniewie, mimo iż pogoda bywa nieco depresyjna. Ważniejsze są jednak cisza i spokój, które pozwalają skupić się na najcięższej pracy. - Troszeczkę cisnęliśmy z robotą, ale tak trzeba. Taki to okres przygotowań – dodała Andrejczyk, która po treningach w COS na święta wróciła na swoją ukochaną Suwalszczyznę. - Kontakt z najbliższymi w tym czasie jest najważniejszy. Moją ulubioną potrawą świąteczną są pierogi. U nas w domu zawsze były podzielone obowiązki. Ja byłam główną dekoratorką. Dekorowałam wszystkie pomieszczenia i przede wszystkim choinkę. Bracia pomagali mamie w kuchni - wyjaśniła znakomita oszczepniczka, która na świąteczny stół przygotowała... pudding ryżowy.

- Przed poprzednim sezonem w styczniu polecieliśmy do Portugalii, ale to był błąd. Mój organizm za szybko dostał ciepłego i czuł się już tak, jakby był w okresie przedstartowym. W tym roku zostajemy w Polsce. Stawiamy na zgrupowanie w Spale w drugiej połowie stycznia. A na początku stycznia tylko suwalskie klimaty, czyli temperatury na minusie i dużo śniegu, bo tak się pogoda zapowiada. Mnie w to jednak graj – Maria Andrejczyk zdradziła swoje plany na najbliższe tygodnie.

Warto przypomnieć, że w Suwałkach odbędą się w czerwcu mistrzostwa Polski. - Będzie to dla mnie priorytetowa impreza w startach krajowych. Zaraz obok mojego ulubionego Memoriału Kamili Skolimowskiej w Chorzowie. Mistrzostwa odbędą się wyjątkowo wcześnie, więc pod tym względem praca treningowa trochę nam się zmienia. Dobrze wiemy, co jest bowiem celem głównym. Są to oczywiście mistrzostwa świata w Eugene i mistrzostwa Europy w Monachium. Mam nadzieję, że zdrowie mi dopisze, dzięki czemu w obu imprezach będę mogła powalczyć o podium - zakończyła Andrejczyk.

WARTO PRZYPOMNIEĆ, ŻE W MONACHIUM ODBĘDZIE SIĘ DRUGA EDYCJA ŁĄCZONYCH MISTRZOSTW EUROPY W KILKU DYSCYPLINACH: LEKKIEJ ATLETYCE, KOLARSTWIE, GOLFIE, GIMNASTYCE, WIOŚLARSTWIE I TRIATHLONIE. ZAWODY MAJĄ UPAMIĘTNIĆ 50. ROCZNICĘ IGRZYSK OLIMPIJSKICH W TYM MIEŚCIE. UDZIAŁ W IMPREZIE POTWIERDZIŁY DOTYCHCZAS EUROPEJSKIE FEDERACJE SZEŚCIU DYSCYPLIN, ALE PROGRAM MA BYĆ ROZSZERZONY DO 10, A W RYWALIZACJI O 150 KOMPLETÓW MEDALI MOŻE WZIĄĆ UDZIAŁ PONAD CZTERY TYSIĄCE SPORTOWCÓW.

Fot. Paweł Skraba

Na świąteczny stół Maria Andrejczyk przygotowała... pudding ryżowy

Fot. Paweł Skraba

Wojciech Nowicki bardzo sobie chwali współpracę z nową trenerką

W Cetniewie ciężko trenował także Wojciech Nowicki, który mijający rok zaliczy do najbardziej udanych w karierze. Młociarz na igrzyskach olimpijskich w Tokio zdobył złoty medal i pobił rekord życiowy, ale nie zamierza spocząć na laurach. Do nowego sezonu przygotowuje się z nową trenerką, bo Joanna Fiodorow zastąpiła Malwinę Wojtulewicz. Fiodorow - siódma zawodniczka igrzysk olimpijskich w Tokio - właśnie zakończyła karierę i płynnie przeszła do nowej funkcji. – Rozmawialiśmy z Asią o wielu rzeczach i błędach, które popełniałem. Skupiamy się na pracy nad nimi, aby je wyeliminować. Na razie współpraca przebiega bardzo dobrze – stwierdził złoty medalista olimpijski. – Wszystkie założenia, które miałem przed rozpoczęciem tego zgrupowania, zostały zrealizowane w 110 procentach.

Równie entuzjastycznie o początkach współpracy wypowiedziała się Joanna Fiodorow - Wojtek mnie nawet zaskoczył, bo naprawdę szybko ogarnia to, co chciałabym, żeby zrobił w technice. Bardzo ciężko pracuje nad tymi elementami.

Jakie zatem błędy popełniał utytułowany lekkoatleta? – Po dwóch zamachach, które wykonuje młociarz, jest tzw. wejście na lewą nogę. Tutaj trochę Wojtek uciekał od młota, nie był na lewej nodze – opisała Fiodorow, dodając, że zostało to już naprawione. – Wyrzut był z krótkich rąk, nie z długich – ten element też poprawialiśmy. Praca, którą wykonaliśmy w Cetniewie, była naprawdę niesamowita. Liczyłam na to, że Wojtek podoła, no i to zrobił, czym zaskoczył mnie bardzo pozytywnie.

- Teraz skupiamy się na elementach technicznych. Kręcimy z wieloobrotów. Budujemy bazę przed całą główną pracą, która będzie wykonywana od stycznia w ciepłych krajach – dodał Wojciech Nowicki. – Najważniejsze, abym był zdrowy i nie było żadnej kontuzji, tak jak do tej pory. Nad tym też pracujemy, aby unikać ryzykownych ruchów czy urazów.

– Wojtek jest firmą samą w sobie. On wie, ile trzeba poświęcić i wykonać pracy, żeby uzyskiwać dalekie rzuty – przyznała Fiodorow.

Zgrupowanie w Cetniewie potrwało do Wigilii. Po krótkiej przerwie młociarz szybko ponownie spotkał się ze swoją trenerką. – U nas nie ma czegoś takiego, że w okresie świątecznym możemy sobie pozwolić na tydzień wolnego. Świat nie śpi, świat trenuje – nikt na nas nie czeka – wyjaśniła Fiodorow.

W styczniu złoty medalista olimpijski wyruszy na obóz przygotowawczy poza Polską. Praca wykonana w grudniu ma procentować w kolejnych miesiącach, zwłaszcza podczas mistrzostw Świata i Europy. **dad**

SPORT W TV

* **Dart.** Mistrzostwa świata w Londynie (13.30, 21.15 TVP Sport)
* **Koszykówka.** Liga chińska: Zhejiang Lions - Beijing Ducks (13 Sportklub); Energa Basket Liga: Polski Cukier Pszczółka Start Lublin - Grupa Sierleccy Czarni Słupsk (17.20 Polsat Sport Extra); liga niemiecka: Ratiopharm Ulm - BG Göttingen (18 Sportklub); NBA: Brooklyn Nets - Philadelphia 76ers (1.00 Canal+ Sport2)
* **Piłka nożna.** Liga angielska: Manchester United - Burnley (21.10 Canal+ Sport); 2. liga angielska: Nottingham Forest - Huddersfield Town (20.40 Eleven Sports 2); liga portugalska: FC Porto - Benfica (21.55 Eleven Sports 1)
* **Piłka ręczna.** 4 Nations Cup w Gdańsku: Polska - Holandia (18.25 TVP Sport)
* **Siatkówka.** PlusLiga: Cuprum Lubin - Asseco Resovia Rzeszów, Cerrad Enea Czarni Radom - Skra Bełchatów (17.30, 20.30 Polsat Sport); liga włoska: Allianz Mediolan - Itas Trentino (20.30 Polsat Sport News) **dad**

eprasa.pl 3d4e99e72b

BIEGACZ I TALENT

PLEBISCYT\\\ Przedstawiamy kandydatów w dwóch kolejnych kategoriach sms-owych, w których wybierzemy Biegacza Roku oraz Sportowy Talent Roku.

Tradycyjnie obie listy są otwarte, co oznacza, że na adres sport@gazetaolsztynska.pl można przysyłać swoich kandydatów. Mile widziane krótkie uzasadnienie - oczywiście pod uwagę bierzemy jedynie sukcesy odniesione w 2021 roku. Przy Sportowym Talencie Roku jest też jeden warunek - kandydatem może być zawodnik urodzony w 2008 roku lub młodszy.

Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod przydzielony wybranemu przez nas sportowcowi (kody są zaznaczone na czerwono).

Głosujemy do 14 lutego, a nazwiska zwycięzców ogłosimy 26 lutego na tradycyjnym balu, chyba że koronawirus będzie miał swoje plany, wtedy bal zostanie przesunięty na termin późniejszy (w tym roku odbył się w czerwcu).

Fot. Zbigniew Woźniak

BIEGACZ ROKU

* **DAMIAN BŁAUT** (OSTRÓDA RUNNERS) go.bgr.1
* **TOMASZ CYGAŃSKI** (Olsztyn) go.bgr.2
* **PRZEMYSŁAW FLAGA** (URWIS BIEGA, Olsztyn) go.bgr.3
* **MARIUSZ GETEK** (SERDUSZKO TEAM, Ełk) go.bgr.4
* **SYLWESTER JAKACKI** (Bartoszyce) go.bgr.5
* **SŁAWOMIR KALISKI** (4 W-M BOT, Olsztyn) go.bgr.6
* **KATARZYNA KLICZEWSKA** (ELBLĄG TRIATHLON TEAM) go.bgr.7
* **WOJCIECH KOPEĆ** (TEAM KOPEĆ, Olsztynek) go.bgr.8
* **RAFAŁ KOT** (Szczytno) go.bgr.9
* **AGNIESZKA KRÓLAK** (TEAM KOPEĆ, Węgorzewo) go.bgr.10
* **WIKTOR KUJAWA** (AZS UWM OLSZTYN) go.bgr.11
* **MARCIN KURP** (DOBROMIEJSKI KLUB BIEGACZA ODCISK) go.bgr.12
* **EMILIA KUŹMIAK** (ASICS FRONTRUNNER, Olsztyn) go.bgr.13
* **JOANNA MELLER** (DRUŻYNA WILKA, Dywity) go.bgr.14
* **DARIA MITRĘGA** (PSZCZÓŁKOWSKI TEAM, Olsztyn) go.bgr.15
* **PAWEŁ NAJMOWICZ** (NAJMOWICZ TRIATHLON, Olsztyn) go.bgr.16
* **MAREK NESTOROWICZ** (Kętrzyn) go.bgr.17
* **JAKUB OŁOWSKI** (Wydminy) go.bgr.18
* **BARTŁOMIEJ OSIOR** (Wydminy) go.bgr.19
* **ANNA OSTROMECKA** (URWIS BIEGA, Olsztyn) go.bgr.20
* **JULITA PIWOŃSKA** (SUPER DRUŻYNA, Ełk) go.bgr.21
* **PAWEŁ PSZCZÓŁKOWSKI** (PSZCZÓŁKOWSKI TEAM, Olsztyn) go.bgr.22
* **SZYMON SAWICKI** (JONKOWO SPORT, Olsztyn) go.bgr.23
* **TOMASZ SZAŁACHOWSKI** (DOBROMIEJSKI KLUB BIEGACZA ODCISK) go.bgr.24
* **MAGDALENA TRZECIAK** (DZIKI, Olsztyn) go.bgr.25
* **JULIA TWARDOWSKA** (AZS UWM OLSZTYN) go.bgr.26
* **MACIEJ WOJCIECHOWSKI** (WYŻSZA SZKOŁA POLICJI W SZCZYTNIE) go.bgr.27
* **IZABELA WUJKOWSKA** (NAJMOWICZ TRIATHLON, Olsztyn) go.bgr.28

SPORTOWY TALENT ROKU

* **Bartosz Bachora** (kajakarstwo, Baza Mrągowo) go.sta.1
* **Natasza Bielińska** (taekwondo, Egida Biskupiec) go.sta.2
* **Barbara Budek** (taekwondo, Egida Biskupiec) go.sta.3
* **Kinga Barica** (lekka atletyka, CSiR Susz) go.sta.4
* **Oleksandr Birchenko** (zapasy, Budowlani Olsztyn) go.sta.5
* **Piotr Boksa** (zapasy, Warmia Lidzbark Warmiński) go.sta.6
* **Maria Cytlał** (lekka atletyka, MOSiR Działdowo) go.sta.7
* **Tymon Dęby** (taekwondo, Gladius Ostróda) go.sta.8
* **Antonina Dobies** (szermierka, Hajduczek Olsztyn) go.sta.9
* **Grzegorz Duchna** (lekka atletyka, MOSiR Działdowo) go.sta.10
* **Aleksander Ebernikiel** (lekka atletyka, Szkoła Lekkiej Olsztyn) go.sta.11
* **Kacper Golonka** (zapasy, Budowlani Olsztyn) go.sta.12
* **Sebastian Gołaś** (lekka atletyka, Jedyneczka Giżycko) go.sta.13
* **Aleksander Gralewicz** (wyścigi motocyklowe, Motoklub Olsztyn) go.sta.14
* **Kinga Jackowska** (lekka atletyka, Asy Dywity) go.sta.15
* **Emilia Kaca** (lekka atletyka, CSiR Susz) go.sta.16
* **Wiktor Kajetaniak** (kolarstwo MTB, MSR Mrągowo) go.sta.17
* **Wiktor Karpiszen** (piłka ręczna, Szczypiorniak Olsztyn) go.sta.18
* **Karol Kijewski** (lekka atletyka, Jurand Szczytno) go.sta.19
* **Karolina Kołodziejska** (lekka atletyka, LKS Lubawa) go.sta.20
* **Dominika Kożuszek** (lekka atletyka, Jelonki Dobre Miasto) go.sta.21
* **Milena Krasicka** (gimnastyka, UKS SMS Olsztyn) go.sta.22
* **Patrycja Maleszka** (lekka atletyka, Asy Dywity) go.sta.23
* **Jakub Nowak** (lekka atletyka, Jedyneczka Giżycko) go.sta.24
* **Hanna Nowakowska** (taekwondo, Egida Biskupiec) go.sta.25
* **Kacper Płotek** (taekwondo, Gladius Ostróda) go.sta.26
* **Szymon Stokłos** (kolarstwo torowe, SK Stawiguda) go.sta.27
* **Maria Wawrzynkowska** (taekwondo, Start Olsztyn) go.sta.28
* **Amelia Woźniak** (taekwondo, Start Olsztyn) go.sta.29
* **Bartosz Zakreta** (lekka atletyka, LKS Lubawa) go.sta.30

Na koniec przedstawiamy czołówkę głosowania sms-owego na Najpopularniejszego Sportowca Roku: 1. Daniel Mańkowski (wyścigi motocyklowe, Graften Motorsport/Motoklub Olsztyn) go.spw.45; 2. Marcin Malewski (piłka ręczna, Warmia Energa Olsztyn) go.spw.44; 3. Jakub Majek (piłka ręczna, Jedynka KODO Morąg) go.spw.43; 4. Anastazja Kuś (lekka atletyka, AZS UWM Olsztyn) go.spw.38; 5. Wojciech Loret (brazylijskie jiu jitsu, Arrachion Olsztyn) go.spw.41

Więcej informacji znajdziesz na stronie sport.wp.pl lub gazetaolsztynska.pl.

dad

Rys. Zbigniew Piszczako

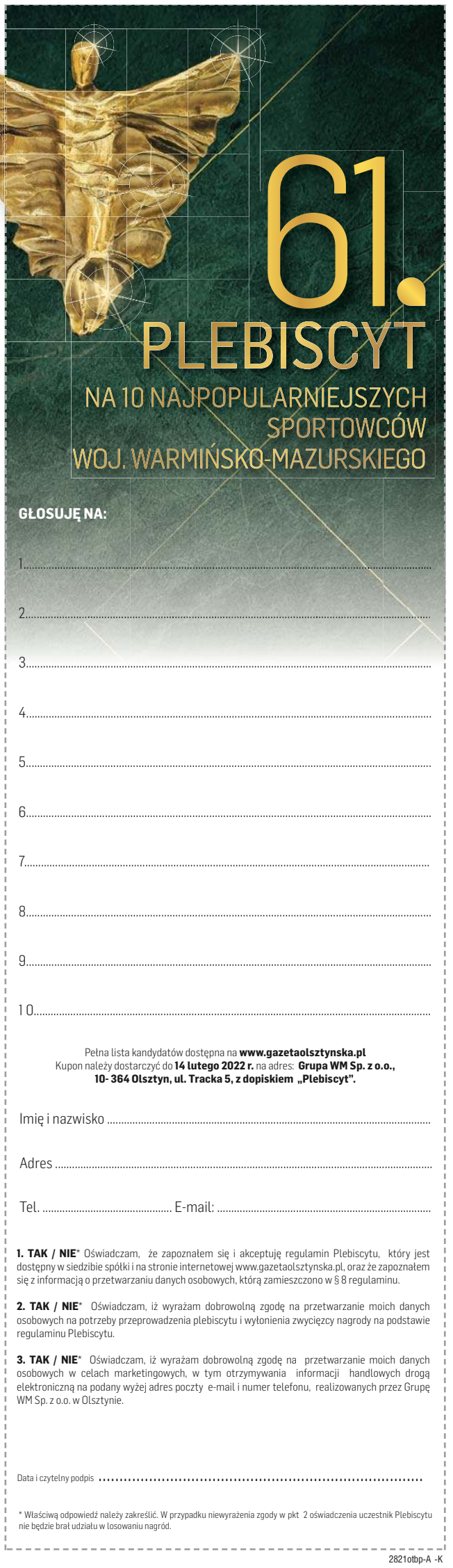

2821otbp-A -K

eprasa.pl 3d4e99e72b

12 STYCZNIA POZNAMY NOWEGO TRENERA POLSKICH SIATKARZY. PRAWDOPODOBNIE BĘDZIE TO SERB NIKOLA GRBIĆ.

PŁAKAĆ PO SOUSIE NIE BĘDZIEMY

PIŁKA NOŻNA\\\ Trwa zamieszanie wokół Paulo Sousy, który w niedzielę poprosił o rozwiązanie kontraktu z PZPN za porozumieniem stron. O żadnym porozumieniu mowy jednak nie ma - PZPN za zerwanie umowy będzie się domagał odszkodowania.

W PZPN nikt już nie wyobraża sobie dalszej współpracy z Portugalczykiem, ale jednocześnie za złamanie umowy związek zamierza dochodzić odszkodowania. Tym bardziej, że brazylijskie media już poinformowały o podpisaniu przez Sousę umowy z Flamengo, co dałoby polskiej stronie znakomity argument. Nic więc dziwnego, że jednocześnie agent portugalskiego trenera usiłuje negocjować z PZPN. Bez odszkodowania się raczej nie obędzie. Na dodatek przygoda Sousy z brazylijskim klubem może być bardzo krótka, bo pracę w Benfice Lizbona stracił właśnie Jorge Jesus, który był pierwszym wyborem Flamengo. Dopiero gdy brazylijscy działacze uznali, że nie zdołają go namówić, skierowali swą uwagę na Sousę. Teraz jednak Jesus jest już wolny i czeka na oferty... Może się więc okazać, że chytry dwa razy traci, czego Sousie zresztą serdecznie życzymy.

Wczoraj w tej sprawie odbyło się nadzwyczajne zebranie zarządu PZPN, który przygotowuje się do ewentualnej prawnej wojny z dotychczasowym szkoleniowcem. Wiadomo, że prawnicy dokładnie przeglądają kontrakt, który został podpisany przez Zbigniewa Bońka, poprzedniego prezesa PZPN. I co by teraz Boniek nie powiedział, to jego decyzji o ściągnięciu Portugalczyka nie da się dzisiaj obronić.

Drogi rozwód z Sousą to jedno, ale zdecydowanie ważniejszym problemem jest znalezienie odpowiedniego następcy. Na giełdzie pojawiło się już sporo nazwisk, a niektórzy kandydaci sami zgłaszają się do PZPN, bo jednak perspektywa awansu na mistrzostwach świata jest kusząca. Najczęściej mówi się o Adamie Nawałce i Czesławie Michniewiczu, ale ostatnio pojawili się też Holender Dick Advocaat i Brazylijczyk Alexandre Guimaraes. Advocaat to prawdziwy trenerski obieżyświat, który poza wieloma klubami szkolił także reprezentacje Holandii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Korei Południowej, Belgii, Rosji, Serbii i Iraku. Natomiast Guimaraes w 2002 i 2006 roku prowadził reprezentację Kostaryki na mistrzostwach świata.

ALE SĄ TEŻ INNE POMYSŁY - NA PRZYKŁAD MICHAŁ LISTKIEWICZ, BYŁY PREZES PZPN, ZAPROPONOWAŁ, BY KADRĘ POPROWADZIŁ... DUET NAWAŁKA - JERZY ENGEL. PRZYPOMNIJMY, ŻE TEN DRUGI AWANSOWAŁ Z BIAŁO-CZERWONYMI NA MUNDIAL W 2002 ROKU, PO CZYM... ODLECIAŁ, OPOWIADAJĄC, ŻE „TRZECIE MIEJSCE JUŻ BYŁO", SUGERUJĄC TYM SAMYM, ŻE DO KOREI POŁUDNIOWEJ I JAPONII LECI PO COŚ LEPSZEGO. A SKOŃCZYŁO SIĘ NA MECZU OTWARCIA, MECZU O WSZYSTKO I MECZU O HONOR.

Z kolei Tomasz Frankowski, 38-krotny reprezentant kraju, jest zwolennikiem oddania reprezentacji w ręce Nawałki. Z tym kandydatem jest jednak poważny problem, bowiem podobno jest gotów pokierować kadrą tylko w marcowych barażach. Czyli w razie sukcesu PZPN musiałby poszukać kolejnego selekcjonera.

Pod tym względem lepszy wydaje się pomysł Andrzeja Juskowiaka, srebrnego medalisty olimpijskiego z Barcelony (1992), który optuje za powrotem Jerzego Brzęczka. Przypomnijmy, że Brzęczek zna kadrę, bo prowadził ją do stycznia tego roku. Wiedzę zatem ma, tylko czy talentu i szczęścia mu wystarczy, bo ten ostatni element jest bardzo ważny. Zdawał sobie z tego sprawę legendarny Kazimierz Górski, który o pewnym młodszym koledze po fachu powiedział kiedyś: „co z tego, że to dobry trener, skoro szczęścia nie ma".

A nam dzisiaj - trzy miesiące przed barażami - szczęście jest bardzo potrzebne. **dad**

Fot. pzpn.pl

Paulo Sousa stracił serce do polskiej reprezentacji, co może go sporo kosztować

OPINIE

* **Łukasz Pawłowski**, *trener Łyny Sępopol:* - Sousa wypiął się na naszą reprezentację, na dodatek w trakcie eliminacji, bo przecież przed nami marcowe baraże z Rosją (w razie zwycięstwa zagramy ze Szwecją lub Czechami - red.). Mimo ważnego kontraktu dogadał się z klubem brazylijskim, co jest złamaniem wszelkich reguł. Gdybym był prezesem jakiegoś klubu, nigdy bym kogoś z taką historią nie zatrudnił. A co do naszej reprezentacji, to na pewno jej to całe zamieszanie nie pomoże. W tej chwili trudno powiedzieć, kto zastąpi Paulo Sousę, ale kto by to nie był, to łatwo mieć nie będzie. Z Rosjanami możemy wygrać i przegrać, ale jeśli poniesiemy porażkę, to nowy selekcjoner będzie miał znakomite wytłumaczenie niepowodzenia: Paulo Sousa!
* **Robert Piecewicz**, *trener KS Wojciechy:* - Dla mnie jest to nie do pomyślenia, by zostawić zespół przed dwoma najważniejszymi meczami - ten czyn kompromituje Sousę jako człowieka i trenera. Jestem przekonany, że w przyszłości jeszcze się to na nim odbije, bo jego potencjalny nowy pracodawca będzie musiał brać pod uwagę niestałość uczuć Sousy. Wydaje mi się, że Portugalczykowi od początku nie chodziło o odniesienie sukcesu z polskimi piłkarzami, nie włożył w to całego serca, a pracę z naszą kadrą traktował jedynie jako okazję do promocji, bo w wielkim futbolu do tej pory nie był zbyt znaną i cenioną postacią. Kto mógłby teraz Sousę zastąpić? Moim zdecydowanym faworytem jest Marek Papszun, który prowincjonalny klub z Częstochowy doprowadził do wicemistrzostwa kraju i Pucharu Polski. Poza tym ma bardzo cenną umiejętność doboru zawodników, co u selekcjonera reprezentacji jest niezmiernie istotne.
* **Jerzy Subocz**, *prezes Reduty Bisztynek:* - Sousa jako selekcjoner polskiej reprezentacji ograł jedynie Andorę, San Marino i Albanię, więc nie ma powodu, by po nim płakać. Ale jednocześnie sposób zakończenia współpracy jest nie do zaakceptowania. W tej sytuacji w przyszłości na pewno pracy w Reducie nie dostanie (śmiech). Oczywiście szybko musimy znaleźć nowego trenera kadry. Ja osobiście myślałem o Michale Probierzu, może też warto zastanowić się nad Czesławem Michniewiczem lub Jerzym Brzęczkiem.
* **Piotr Skierś**, *prezes Victorii Bartoszyce:* - Uważam, że poprzedni zarząd PZPN popełnił błąd przy wyborze Sousy. Tak samo dyskusyjne było zwolnienie Brzęczka, który awansował do Euro. Być może prezes Zbigniew Boniek miał nadzieję, że Portugalczyk wprowadzi reprezentację na wyższy poziom, bo za Brzęczka styl gry nie był najlepszy, chociaż jednocześnie były wyniki. Jednak Sousa nic nie zmienił na lepsze.

eprasa.pl 3d4e99e72b

Wciąż za dużo żywności trafia do śmieci s. 3

STOP SMOG

gazeta bezpłatna | 30.12.2021

SEZON NA SMOG

s. 2

eprasa.pl 3d4e99e72b

W czasie zwiększonego poziomu zanieczyszczenia powietrza pojawia się wątpliwość co do słuszności uprawiania sportu na zewnątrz.

Wraca problem smogu

Trudniej nam się oddycha, szczególnie zimą. Winny jest smog, który nie bierze się znikąd. Zanieczyszczenia w powietrzu nie powstają na skutek działania wielkich fabryk, ale przede wszystkim z powodu tak zwanej niskiej emisji i środków transportu, a tworzą ją lokalne kotłownie i domowe piece grzewcze, w których wykorzystywane paliwo jest spalane nieefektywnie. Sytuację pogarsza spalanie odpadów.

Raz lepiej, raz gorzej. Ale częściej trudniej nam się oddycha. Winne jest zanieczyszczone powietrze, o którym coraz więcej wiemy, ale czy jesteśmy świadomi, skąd się bierze?

Gdy nadchodzi sezon grzewczy, odżywa problem smogu. Latem trochę o nim zapominamy, a zimą? Już się do niego przyzwyczailiśmy. Choć zanieczyszczone powietrze czuć „gołym nosem", najczęściej wzruszamy tylko ramionami. Mówimy, że jest. I komentujemy: „trzeba coś z tym zrobić". Tylko co? I kto?

Smog nie bierze się znikąd. Zanieczyszczenia w powietrzu nie powstają na skutek działania wielkich fabryk, ale przede wszystkim z powodu tzw. niskiej emisji i środków transportu. Pod tą pierwszą rozumie się spalanie niskiej jakości węgla w tradycyjnych piecach — a nawet i śmieci, bo i one często w nich lądują. Mimo że coraz więcej się o tym mówi, problem nie znika. Liczy się więc to, co człowiek wrzuca do pieca. Ale ważne jest też to, czym jeździ. Smog samochodowy to nie tylko to, co wylatuje bezpośrednio z rur wydechowych. To też pyły uliczne, które auta, a nawet piesi wzbijają w powietrze. Dlatego tak ważne jest regularne czyszczenie ulic i chodników.

Zimą ulice sprzątane są rzadko. W tej chwili trwa sezon, kiedy sypie się na nie najwięcej soli i piachu. Prawdopodobnie drogi będą czekały na uprzątnięcie, aż pogoda pozwoli, czyli prawdopodobnie do wiosny. Mogłoby się wydawać, że sprawę może rozwiązać deszcz, który zmywa zanieczyszczenia. To nie wystarcza. Deszcz może rozpuścić zaschnięte zanieczyszczenia stałe zalegające na ulicach czy chodnikach, ale może sprawi, że zostaną spłukane do kanalizacji. I to dlatego tak szybko brudzą nam się samochody.

Smogu nie czuć. Jak wychodzimy z domu i czujemy gryzące spaliny, to tak naprawdę czujemy właśnie dwutlenek azotu albo dwutlenek siarki. Jak czujemy spaloną gumę albo różne metaliczne zapachy, to najpewniej nie jest to smog, tylko na przykład uszkodzony samochód sąsiada. Nie mylmy tych zapachów ze smogiem, bo on najczęściej jest niewyczuwalny.

Gdy mówimy o smogu, najczęściej myślimy jednak o kominach. Widzimy gęsty dym z kominów, czujemy, gdy mieszkańcy palą nie tym, czym powinni. Dlatego w wielu miastach Polski działają patrole antysmogowe, które z wykorzystaniem drona, który jest wyposażony w czujniki kontroli dymu, śledzą spalanie odpadów w piecach. Tam, gdzie takie urządzenia monitorują dym, ujawniane jest spalanie śmieci, które uwalniają niedozwolone substancje.

Obserwując zmiany, jakie zachodzą w tym zakresie w wielu miastach, można zaryzykować stwierdzenie, że za kilka lat będziemy oddychać powietrzem wolnym od dymu. Ale zanim to nastąpi, potrzeba edukacji i reakcji, nie tylko w komentarzach na portalach społecznościowych. Dlatego zachęcamy, aby reagować i informować stosowne służby tj. policję. Nasza właściwa reakcja spowoduje podjęcie interwencji i będzie to kolejny krok do walki o czyste powietrze.

Od czterech miesięcy na właścicielach i zarządcach budynków spoczywa obowiązek zgłoszenia źródła ich ogrzewania do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB). Niepokoić może wolne tempo rejestracji źródeł ogrzewania. Na Warmii i Mazurach na prawie 217,5 tys. nieruchomości, zarejestrowanych jest dopiero niecałe 18 tys. W zgłoszeniach przeważają kotły, piece i kuchnie na paliwa stałe, czyli m.in. węgiel. Stanowią one przeszło połowę wszystkich źródeł ciepła. Dzięki ewidencji rząd i samorządy będą wiedziały, jaki jest stan techniczny budynków oraz czym są ogrzewane.

Smog - co z aktywnością fizyczną na „świeżym" powietrzu?

Konsekwencje długotrwałego wdychania smogu mogą być tragiczne w skutkach. Według wskazań Europejskiej Agencji Środowiska Polska znajduje się w niechlubnej

Smog, który jest szczególnie dotkliwie odczuwalny przez osoby cierpiące na astmę, alergie i inne choroby dróg oddechowych, to zmora okresu jesienno-zimowego. Jak się przed nim chronić i jak postępować, gdy na zewnątrz stężenie szkodliwych dla zdrowia pyłów zawieszonych jest szczególnie wysokie? Czy powinniśmy w tym czasie mimo wszystko podejmować aktywność fizyczną na „świeżym" powietrzu?

Z badań wynika, że w miejscowościach, w których długotrwale mamy do czynienia z wysokim stężeniem PM 10 i PM 2,5 w powietrzu, ryzyko wystąpienia alergii wziewnych u dzieci zwiększa się dwukrotnie, a astmy – aż czterokrotnie. Smog jest toksyczną mgłą, która unosi się zwykle nad miastem. W jego skład wchodzą pyły, gazy i szkodliwe substancje. Do pogorszenia jakości powietrza przyczyniają się głównie dymiące kominy fabryk, spaliny samochodowe i szkodliwe substancje, powstałe na skutek palenia w piecach. Zjawisko to nasila się szczególnie jesienią (kiedy występują częste mgły) oraz zimą, w sezonie grzewczym.

OBJAWY ZATRUCIA SMOGIEM

Smog poważnie zaburza funkcjonowanie układu oddechowego, nerwowego czy krwionośnego, osłabia funkcje obronne organizmu, wyniszcza jego poszczególne układy i sprawia, że stajemy się coraz bardziej podatni na zachorowania. Na działanie smogu narażone są przede wszystkim osoby w podeszłym wieku, cierpiące z powodów schorzeń dróg oddechowych, dzieci i kobiety w ciąży, a także alergicy. Jak rozpoznać objawy zatrucia smogiem?

— Smog to jedna z najbardziej kancerogennych substancji. Powietrze zanieczyszczone przez metale ciężkie bardzo źle wpływa na organizm. Co ważne, skutki wdychania smogu na pierwszy rzut oka wydają się stosunkowo niepozorne. Pierwszymi symptomami mogą być bóle i zawroty głowy, problemy z koncentracją, podrażnienie spojówki oka, uporczywy kaszel, który jest reakcją obronną przed szkodliwymi związkami w powietrzu, czy choćby uczucie zwiększonej ilości śluzu i wydzieliny w drogach oddechowych. Ponieważ smog upośledza i osłabia funkcjonowanie układu oddechowego, dużo łatwiej wówczas o infekcje wirusowe czy bakteryjne – podkreśla lek. Paweł Wojtan, pulmonolog Grupy LUX MED.

Smog w dużej mierze przyczynia się również do zwiększenia ryzyka rozwoju chorób przewlekłych, takich jak astma czy przewlekła obturacyjna choroba płuc (POChP).

Czy w czasie smogu warto podejmować aktywność fizyczną na „świeżym" powietrzu?

W czasie zwiększonego poziomu zanieczyszczenia powietrza pojawia się wątpliwość co do słuszności uprawiania sportu na zewnątrz.

— Oczywiście w dni, kiedy normy pyłów przekroczone są o 100% i więcej, nie zaleca się długotrwałego przebywania na świeżym powietrzu, a tym bardziej biegania czy ćwiczeń na zewnątrz. Z całą pewnością jednak nie powinno się całkowicie rezygnować z aktywności fizycznej. Nawet wtedy mamy pewne alternatywy, jak ćwiczenia w domu czy na siłowni. Jeśli mimo wszystko zależy nam na sporcie na świeżym powietrzu, a jakość tego powietrza jest zła, warto wybrać miejsca oddalone od źródła emisji, czyli osiedli domów jednorodzinnych czy dróg szybkiego ruchu. Może być to np. las lub inna lokalizacja, w której stężenie pyłów jest bezpieczne dla zdrowia. Pamiętajmy także, że poziom zanieczyszczeń przy głównej drodze, a drodze oddalonej od niej o 500 m, może być zupełnie inny – dodaje lek. Paweł Wojtan, pulmonolog Grupy LUX MED.

Co możesz zrobić, by chronić się przed smogiem? Na zewnątrz staraj się oddychać nosem, a nie ustami. Trzymaj rękę na pulsie – na stronie Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska sprawdzaj jakość powietrza. Jeśli normy są mocno przekroczone, a sytuacja tego nie wymaga, unikaj wychodzenia z domu. Pamiętaj o regularnym nawadnianiu organizmu i zbilansowanej, bogatej w witaminy i składniki mineralne diecie. Zaopatrz się w oczyszczacz powietrza z filtrem HEPA, pomyśl także o masce antysmogowej. Postaraj się również poprawić jakość powietrza w domu. Zapewnij obecność roślin – w szczególności tych, które należą do grupy o właściwościach oczyszczających powietrze, jak np. skrzydłokwiat, paprotka, dracena czy sansewieria.

Monika Gajo/Alina Laskowska

STOPSMOG!

WYDAWCA:
GRUPA WM SP. Z O.O.
UL. TRACKA 5,
10-364 OLSZTYN

REDAKCJA:
Alina Laskowska

REKLAMA:
Anna Wysocka 514 800 506

PREZES
Maciej Matera

eprasa.pl 3d4e99e72b

W Polsce rocznie marnowanych jest w naszym kraju niemal 5 mln ton żywności, z tego ponad połowa trafia do śmieci z naszych domów.

Wciąż za dużo żywności trafia do śmieci

Obowiązujące przepisy to za mało – mimo uchwalenia ustawy, która ma zapobiegać marnowaniu żywności, nie udało się stworzyć kompleksowego systemu, który w pełni skutecznie redukuje w naszym kraju skalę tego problemu.

Zdaniem Najwyższej Izby Kontroli, powodem jest to, że wprowadzone we wrześniu 2019 r. uregulowania dotyczą wyłącznie handlu, tymczasem, jak pokazują wyniki najnowszych badań, najwięcej jedzenia trafia do śmieci prosto z naszych domów - aż 60%. Następne w kolejności pod tym względem są: przetwórstwo i produkcja rolnicza (po ok. 16%), a dopiero na czwartym miejscu znajdują się sklepy odpowiadające za 7% marnowanej żywności. To oznacza, że poza regulacjami prawnymi, konieczne są: edukacja i kampanie społeczne na temat racjonalnego planowania zakupów czy zasad właściwego przechowywania żywności.

Przyjęcie ustawy było pozytywnym, ale zaledwie pierwszym krokiem do wprowadzenia instytucjonalnych rozwiązań pozwalających na istotne zmniejszenie skali marnotrawstwa. Zgłaszane podczas kontroli przez przedstawicieli banków żywności oraz Głównego Inspektora Ochrony Środowiska problemy prawne i organizacyjne pokazują, że by zapobieganie marnowaniu żywności oraz jego negatywnym skutkom społecznym, środowiskowym i gospodarczym było skuteczne, konieczna jest zmiana przepisów i wprowadzenie kolejnych uregulowań.

NIK objęła kontrolą Głównego Inspektora Ochrony Środowiska (GIOŚ) i 11 wojewódzkich inspektorów ochrony środowiska oraz Federację Polskich Banków Żywności w Warszawie i 10 należących do niej banków. Badano okres od stycznia 2019 r. do lipca 2021 r.

Organizacja Narodów Zjednoczonych ds. Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) podaje, że na świecie co roku marnowanych jest 1 mld 300 mln ton żywności nadającej się do spożycia, czyli jedna trzecia już wyprodukowanej. To nie tylko problem ekonomiczny i ekologiczny, ale przede wszystkim etyczny. Z opublikowanego w 2021 r. raportu na temat stanu bezpieczeństwa żywnościowego i żywienia na świecie („State of Food Security and Nutrition in the World") wynika, że w ubiegłym roku na świecie mogło głodować nawet 811 mln ludzi, podczas gdy w 2019 r. było ich 690 mln. Zdaniem autorów raportu, a wśród nich FAO, sytuację pogorszyły negatywne skutki pandemii COVID-19.

Z kolei najnowsze badania przeprowadzone w Polsce pokazują, że rocznie marnowanych jest w naszym kraju niemal 5 mln ton żywności, z tego ponad połowa trafia do śmieci nie z handlu i z gastronomii, jak mogłoby się wydawać, ale z naszych domów.

NAJCZĘSTSZE PRZYCZYNY WYRZUCANIA ŻYWNOŚCI

- zbyt duża ilość zakupionej żywności
- zepsucie żywności
- przeoczenie daty ważności
- nieprzemyślane zakupy
- zbyt duże opakowanie
- niewłaściwe przechowywanie
- zakup produktów niskiej jakości
- brak pomysłu na wykorzystanie produktu

Konieczne jest doprecyzowanie oznaczeń dat na etykietach produktów spożywczych. Nie wszyscy znają bowiem różnice między określeniem „najlepiej spożyć przed", a określeniem: „należy spożyć do". Pierwszy oznacza jedynie termin gwarantowanej przez producenta jakości żywności, drugi datę jej przydatność do spożycia.

fot. 123rf.com

Z badań przeprowadzonych w ramach PROM wynika, że rocznie w handlu marnowanych jest w Polsce niemal 337 tyś. ton żywności. Z kolei według informacji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska, w 2020 r. w ramach ustawy o przeciwdziałaniu marnowaniu żywności, organizacje pozarządowe dostały od sprzedawców w sumie nieco ponad 18,5 tys. ton produktów spożywczych, które niemal w całości przekazały potrzebującym. To oznacza, że w ubiegłym roku organizacje te otrzymały ok. 5,5% żywności marnowanej w handlu i ok. 0,4% całej żywności marnowanej w Polsce (z blisko 5 mln ton).

Ustawa z 2019 r. dotyczy przekazywania organizacjom pozarządowym żywności, która może trafić do kosza ze względu na kończący się termin przydatności do spożycia, zbliżającą się datę minimalnej trwałości lub też z powodu zastrzeżeń dotyczących niemieszczącego się w standardach wyglądu produktów spożywczych czy ich opakowań. W ciągu pierwszych dwóch lat przepisy obejmowały tylko sklepy lub hurtownie o powierzchni powyżej 400 m2 , teraz powyżej 250 m2 .

Na podstawie zawartej umowy sklepy przekazują niesprzedane produkty spożywcze wybranej organizacji pozarządowej, która spełnia wymogi ustawy. W praktyce oznacza to, że żywność trafia tylko do określonych organizacji charytatywnych, nie można jej przekazać np. domom dziecka czy domom pomocy społecznej.

Jeśli sprzedawcy mimo umowy wyrzucają żywność, są obciążani opłatami na rzecz organizacji, z którą umowę podpisali. Jeśli jej nie zawarli, opłaty przekazują właściwemu ze względu na swoją siedzibę wojewódzkiemu funduszowi ochrony środowiska i gospodarki wodnej (WFOŚiGW). Informacje o wysokości opłat i ilości marnowanego jedzenia powinny trafić do rocznego sprawozdania składanego w WFOŚiGW, właściwym ze względu na miejsce prowadzonej przez sprzedawcę działalności. Z kolei organizacje, które żywność dostają, są zobowiązane do poinformowania Głównego Inspektora Ochrony Środowiska o tym, w jaki sposób ją wykorzystały, a sprzedawców o tym, na co przeznaczyły otrzymane od nich opłaty za wyrzucone jedzenie.

Tyle teoria. W praktyce, jak pokazała kontrola NIK, przekazywane dane są niepełne i niejednolite, a do GIOŚ trafiają z opóźnieniem, co uniemożliwia ich rzetelną weryfikację.

Jedną z organizacji, której sprzedawcy mogą przekazywać niesprzedane produkty, a którą NIK może skontrolować ze względu otrzymywane przez nią dotacje, są banki żywności (BŻ). NIK skontrolowała 10 z 31 istniejących oraz tworzoną przez nie federację (FPBŻ).

Izba nie ma zastrzeżeń do wykorzystywania przez banki środków publicznych na realizowanie zadań dotyczących zapobiegania marnowaniu żywności. Po przeanalizowaniu ponad połowy zawartych w badanym okresie umów najistotniejsze nieprawidłowości kontrolerzy Izby stwierdzili w przypadku trzech BŻ. Chodziło o umowy podpisane z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, na łączną kwotę ponad 1,5 mln zł. Nieprawidłowości, które zdaniem NIK nie miały wpływu na efekty prowadzonych działań, dotyczyły zwłaszcza naruszania zasad równego traktowania, uczciwej konkurencji i przejrzystości przy przeprowadzeniu postępowań na dostawy i roboty budowlane, a także na zawarciu ustnych zamiast pisemnych umów z dostawcami sprzętu do obsługi BŻ.

Banki żywności z kolei sygnalizowały problemy z pozyskiwaniem środków publicznych na konieczną – ich zdaniem - rozbudowę sieci, która pozwoli na skuteczniejsze zapobieganie marnowaniu żywności np. poprzez budowę kolejnych magazynów.

Izba ustaliła, że w latach 2019 -2021 (I półrocze) wszystkie kontrolowane banki zawarły w sumie 136 umów o nieodpłatne przekazanie żywności, bezpośrednio ze sprzedawcami (w tym z sieciami regionalnymi i lokalnymi) lub za pośrednictwem Federacji. Najwięcej bezpośrednich umów – 17- podpisał BŻ w Krakowie, natomiast BŻ w Opolu nie zawarł w badanym okresie żadnej umowy.

W umowach ustalano np. kwestię partycypacji sprzedawców w kosztach transportu i dystrybucji przekazanej przez nich żywności. Przykładowo było to:

- od 50 do 100 zł miesięcznie za każdy sklep, z którego odbierano żywność,
- 3,5 zł, 5 zł albo 10 zł za każdy odbiór żywności od konkretnego sklepu,
- ok. 23 zł brutto za obsługę jednego sklepu, zakładając od trzech do sześciu odbiorów w tygodniu,
- ok. 11,5 zł brutto za obsługę jednego sklepu, zakładając od jednego do dwóch odbiorów w tygodniu.

W części umów nie przewidziano dofinansowania przez sprzedawców kosztów odbioru żywności, w pojedynczych przypadkach sami sprzedawcy dowozili żywność własnym transportem do wskazanych przez bank organizacji partnerskich.

Z opłat za marnowanie żywności kontrolowane banki otrzymały w sumie ok. 346 tys. zł. Najwięcej wpłynęło na rachunek BŻ w Krakowie – ok. 88 tys. zł, żadnej wpłaty nie dostał natomiast BŻ w Opolu. Z kolei na konta wojewódzkich oddziałów FOŚiGW w całym kraju za marnowanie żywności wpłynęło ok. 85 tys. zł. Pieniądze przekazali ci sprzedawcy, którzy nie podpisali umów z wybranymi organizacjami pozarządowymi.

al na podstawie danych NIK

eprasa.pl 3d4e99e72b

Wspólnie musimy zadbać o jakość powietrza już dziś, aby efekty naszych działań były widoczne w kolejnych latach.

Ochrona klimatu to dziś priorytet

Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) ogłosiła nowe, bardziej wymagające wytyczne dotyczące jakości powietrza. Wskazują one kierunek, w którym będzie podążać świat i Unia Europejska.

Dla naszego kraju, który jest w czołówce państw z najbardziej zanieczyszczonym powietrzem w UE, oznacza to konieczność przyspieszenia polityki antysmogowej, w szczególności zaś zmiany sposobu ogrzewania domów oraz ograniczenia emisji zanieczyszczeń generowanych przez ruch samochodowy w miastach.

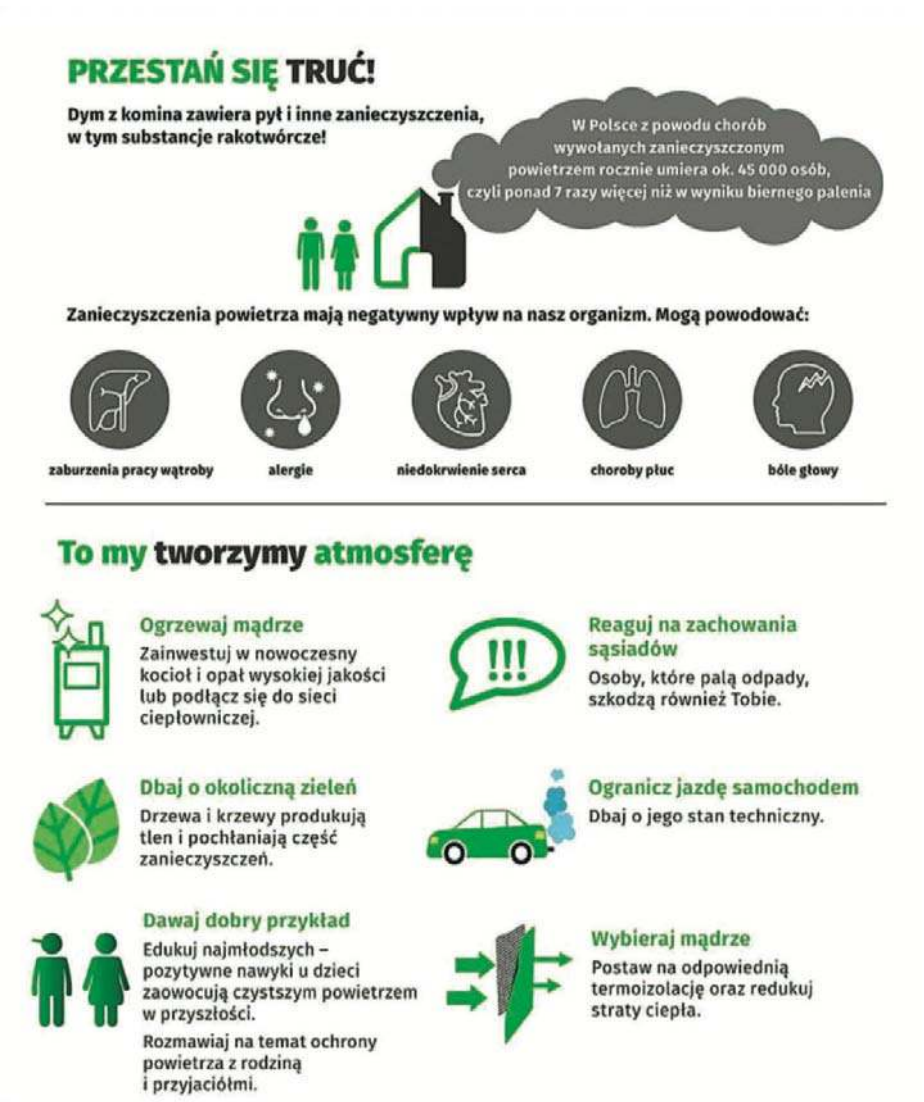

fot. Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Starostwa Powiatowego w Iławie

PODWYŻSZENIE OBOWIĄZUJĄCYCH STANDARDÓW

Ta zupełnie nowa jakość rekomendacji WHO wynika z badań i prac naukowych potwierdzających negatywny wpływ zanieczyszczonego powietrza na nasze zdrowie. Na ich podstawie zdecydowano się podwyższyć poprzednie standardy, które obowiązywały od 2005 r. W przypadku pyłu PM 2,5 roczny standard został zaostrzony aż dwukrotnie (z 10 na 5 µg/m3), a dla dwutlenku azotu czterokrotnie (z 40 na 10 µg/m3). Wartości te oznaczają konieczność podjęcia bardziej zdecydowanych działań ograniczających zanieczyszczanie powietrza. Niestety główną przyczyną obecnego stanu jakości powietrza w Polsce jest nadal pozyskiwanie ciepła ze spalania paliw stałych – węgla i drewna, w urządzeniach grzewczych o małej mocy, użytkowanych w gospodarstwach domowych. Te niewielkie instalacje, często o przestarzałej konstrukcji, mają największy udział w całkowitej krajowej emisji zanieczyszczeń niebezpiecznych dla zdrowia i środowiska (tlenku węgla, pyłów, w tym sadzy, benzopirenu i pozostałych wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych – WWA, dioksyn i furanów). Dzieje się tak, ponieważ są to urządzenia znacznie mniej zaawansowane technicznie niż duże instalacje. Nie posiadają one nowoczesnych systemów oczyszczania spalin, a wysokość kominów, do których są podłączone, nie przekracza zazwyczaj 10 m. Kolejnym czynnikiem generującym ok. 10% emisji do powietrza jest transport drogowy, emitujący tlenki azotu, tlenki węgla, węglowodory (w tym aromatyczne) i metale ciężkie. Jest także źródłem emisji pierwotnej pyłów PM 10 i PM 2,5 zawartych w spalinach oraz powstających wskutek zużycia niektórych elementów pojazdów (opon, tarcz sprzęgła, tarcz hamulców), jak również emisji wtórnej poprzez wzbudzanie pyłu, który osadził się na powierzchni dróg.

ISTOTNA TAKŻE EFEKTYWNOŚĆ ENERGETYCZNA

Ważnym aspektem w codziennej walce o czyste powietrze jest odpowiednia efektywność energetyczna. Przyczynia się do ograniczenia znacznej części emisji oraz stanowi prawdopodobnie najtrwalszy i najtańszy sposób na poprawę światowego bezpieczeństwa energetycznego. Różnice pod względem efektywności energetycznej w skali światowej wskazują jak wiele można osiągnąć przy obecnym poziomie rozwoju technologicznego. Niestety efektywność energetyczna polskiej gospodarki jest wciąż około dwukrotnie niższa, niż średnia w Unii Europejskiej. Aby ograniczyć niską emisję powinniśmy zwiększać efektywność wytwarzania i wykorzystywania energii w budynkach np. poprzez kompleksową termomodernizację, zwiększanie wykorzystania energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych czy też inwestycje w rozwój transportu niskoemisyjnego.

Fot. pixabay.com

STAN POWIETRZA WPŁYWA NA NASZE ZDROWIE I ŻYCIE

Jak wynika z opublikowanego w listopadzie br. raportu Europejskiej Agencji Środowiska (EEA), zanieczyszczenie powietrza pyłem zawieszonym, czyli szkodliwymi dla zdrowia drobnymi cząstkami, spowodowało w 2019 roku w Unii Europejskiej 307 000 przedwczesnych zgonów. Według przeprowadzonych badań ponad połowa z tych zmarłych mogłaby przeżyć, gdyby 27 krajów członkowskich UE spełniło nowe cele w zakresie jakości powietrza, ustalone przez Światową Organizację Zdrowia. W 2018 r. liczbę zgonów związanych z zanieczyszczeniami atmosferycznymi w postaci pyłu PM 2,5 (zawieszonymi w powietrzu cząstkami o średnicy poniżej 2,5 mikrometra) oszacowano na 346 000. Polska, gdzie przedwcześnie zmarło 39 300 osób, jest krajem najbardziej dotkniętym tym problemem, biorąc pod uwagę procentowy wskaźnik na liczbę mieszkańców.

PODSTAWĄ SPOŁECZNA ŚWIADOMOŚĆ

Niezwykle istotnym elementem wpływającym na poprawę jakości powietrza jest świadomość społeczna, dotycząca negatywnego wpływu zanieczyszczeń na zdrowie, stan środowiska i infrastrukturę oraz wynikające z tej świadomości zaangażowanie w działania na rzecz poprawy czystości powietrza. Zrozumienie skali problemu powinno skutkować przede wszystkim zmianą zachowań na prozdrowotne i proekologiczne. Dlatego tak ważne jest, aby w miarę swoich możliwości, każdy z nas starał się podejmować inicjatywy wpływające na jakość powietrza, którym oddychamy na co dzień. Może być to np. wymiana przestarzałego źródła ciepła na bardziej przyjazne środowisku, dbałość o dobrą jakość paliwa spalanego w naszych piecach, zamiana samochodu na autobus lub rower czy też ochrona drzew i powiększanie terenów zieleni, szczególnie w miastach. Wspólnie musimy zadbać o jakość powietrza już dziś, aby efekty naszych działań były widoczne w kolejnych latach.

eprasa.pl 3d4e99e72b